

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647.30

## Książę rumuński przybył do Warszawy

Książę rumuński, Mikołaj, przybył samolotem via Lwów do Warszawy.

Książę zamieszkał na Zamku Królewskim, aczkolwiek przyjazd jego nie nosi charakteru oficjalnego, lecz wizyty kurtuazyjnej. Po przylocie odbył się obiad u ministra Zaleskiego.

W piątek książę Mikołaj złożył wizytę marszałkowi Piłsudskiemu i będzie podejmowany wieczorem obiadem przez p. prezydenta Rząplitej.

W sobotę, to jest w ostatnim dniu pobytu, projektowana jest wyjazdka do Krakowa — samochodem i samolotem.

W niedzielę zrana nastąpi odjazd do Rumunii.

## Likwidacja

### 7 stanowisk sędziów śledczych

Na mocy rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 21 lipca r. b. zwinięte zostały stanowiska sędziów okręgowych, jako sędziów śledczych, w Będzinie, Ilży, ŁO-DZI, Stępcach, Węgrowie, Wilnie i Żelechowie.

## Obrady Jewish Agency

ZURYCH, 19.8. (PAT). W dniach pomiędzy 17 i 19 b. m. odbyły się tu pod przewodnictwem Nachuma Sokołowa i przy udziale dr. Jacobsona — przedstawiciela przy lidze narodów — obrady egzekutywy Jewish Agency. Głównym tematem obrad było położenie polityczne w Palestynie a w szczególności sprawy rozwoju Palestyny i planów rządu brytyjskiego.

## Radykalna zmiana stosunków

### wywołała dymisję rządu węgierskiego

BUDAPESZT, 19.8. — Na odbytem dziś przed południem posiedzeniu, rada ministrów zajęła się dokładnym zbadaniem obecnej sytuacji i ze względu na radykalną zmianę stosunków, gabinet postanowił złożyć swą dymisję.

W związku z tem, prezes rady ministrów hr. Bethlen zjawił się w godzinach przedpołudniowych u regenta państwa, na ręce którego zgłosił dymisję całego gabinetu.

Regent przyjął dymisję i równocześnie na wniosek hr. Bethlena zaprosił na audjencję b. ministra skarbu, Jana Tellesyego oraz ministra spraw zagranicznych J. Karolyego, którzy jeszcze w ciągu przed południa przybyli na zamek królewski.

## Powstanie na Kubie

HAVANA, 19.8. (PAT) — Decydujące starcie wojsk rządowych z powstańcami odbędzie się, jak prze widują, na terytorjum prowincji Santa Clara. Wczoraj wieczorem w Gibara wylądowało 500 powstańców, którzy przybyli tam na parowcu „Fryderyk U”

# 4 LOTNIKÓW ZWĘGLONYCH

## Samolot spadł na chlew, przyczem nastąpił wybuch zbiornika z benzyną

Z Grudziądz donoszą

Lotnictwo polskie znów okryła żałoba. Na Pomorzu wydarzyła się nowa katastrofa lotnicza, której ofiarą padły cztery życia ludzkie.

Ze szkoły lotniczej w Grudziądzu wystartował do nocnego lotu ćwiczebnego wielki motorowy samolot typu Fokker. Koło godz. 2 min. 45 motor zaczął źle działać, wobec czego

pilot postanowił lądować.

Zanim udało się splanować silnik prawdopodobnie stracił obroty, co spowodowało runięcie aparatu z niewielkiej wysokości na dach szopy w Brzozowie koło Świecia.

Wskutek uderzenia nastąpił wybuch benzyny

i momentalnie cały aparat oraz chlew stanęły w płomieniach. Zbudzeni hukiem wybuchu i

trzaskiem łamiącego się aparatu, mieszkańcy zagrody po spieszyli z pomocą, niewiele jednak, wobec braku przyrządów ratowniczych i szalejącego ognia, mogli zdziałać.

Dwie osoby zostały ciężko poparzone podczas prób ratowania.

Gdy ogień zgasł, wyciągnięto ze zgłiszcz samolotu zwłoki całej załogi w liczbie czterech osób.

Tragiczną śmiercią lotników zginęli: porucznik obserwator Michał Mazurek, podporucznik Gustaw Dąbrowski z 1 pułku lotniczego, plutonowy pilot Jan Fidler z 1 pułku lotniczego i plutonowy Jerzy Daszkiewicz.

Samolot uległ zupełnemu zniszczeniu.

Szopa spłonęła doszczętnie.

Na miejsce katastrofy zjechała komisja wojskowo-śledcza.

# Poławorna tragedia małżeńska

## W przystępie szału młody robociarz zadusił żonę i dziecko, poczem sam się powiesił

W dniu wczorajszym ludność Pabjanic została zaalarmowana straszną tragedją małżeńską.

Przed pół rokiem w domu przy ulicy Pięknej nr. 15 zajęło skromne mieszkanko młode małżeństwo Redzyńskich:

27-letni Józef i 23-letnia Anna, którzy zaledwie przed ośmiu miesiącami zawarli związek małżeński

wbrew woli rodziców żony.

Przyczyną negatywnego stanowiska rodziców było to, że Redzyński był zwykłym robotnikiem w jednej z fabryk pabjanickich, podczas gdy teściowie marzyli dla swej córki o jakiejś lepszej partji.

Anna wyszła zamaż z prawdziwej miłości. Była ona również zwykłą robotnicą i pracowała z mężem w jednym przedsiębiorstwie.

Pożycie małżeńskie Redzyńskich było naogół zgodne i szczęśliwe.

Stan ten trwałby nadal, gdyby nie matka Redzyńskiej, która ciągle starała się wprowadzić niesnaski w harmonję po życia małżeńskiego swej córki.

Po przyjeździe na świat dziecka teściowie, którzy naogół nie utrzymywali stosunków z Redzyńskimi, pogodzili się i zaczęli bywać w domu zięcia.

Redzyńska również odwiedzała dość często swych rodziców. Jednak po każdej takiej wizycie pomiędzy małżonkami dochodziło do sprzeczek.

Według wersji, jakie obiegają wśród sąsiadów, matka Redzyńskiej miała jakoby namawiać córkę do porzucenia męża i powrotu z dzieckiem pod dach domu rodzicielskiego.

Wersje te doszły do uszu Redzyńskiego, który z tego powodu oczywiście

czynił żonie gwałtowne wymówki,

nie mogąc pogodzić się z myślą, że Anna może ulec namo-

wom starej swiekry i porzucić go. Redzyńska, w obliczu silnego zdenerwowania męża, zapewniała go, że nie myśli abo lutnie o rozłącze. Ostatecznie Redzyński zabronił małżonce kategorycznie bywania u jej rodziców i przyjmowania ich w domu. Jedynym kompromisem, na jaki zgodził się oburzony małżonek, było pozostawienie dziecka u teściów przez cały dzień, podczas gdy wraz z małżonką zarabkowali. I rzeczywiście Redzyńska codziennie rano odnosiła dziecko, a wieczorem zabierała je z powrotem do domu.

Onegdaj wieczorem sąsiedzi Redzyńskich słyszeli burzliwą rozmowę między małżonkami, która nagle urwała się.

Wczoraj popołudniu przybyła do mieszkania Redzyńskich

teściowa, by dowiedzieć się co było powodem, że córka jej rano, jak zwykle, nie przyniosła wnuczka.

Na gwałtowne dobijanie się nikt z wnętrza nie odpowiadał, podczas gdy klucz tkwił w drzwiach z wewnętrznej strony.

Tknięta złem przecuciem kobieta udała się na policję. Na miejsce przybyli funkcjonariusze służby bezpieczeństwa, którzy przy pomocy ślusarza wylamali drzwi. Oczom wchodzących do mieszkania przedstawiał się mrozący widok w żyłach widok. Na klamce drzwi wejściowych

wisiał zimne zwłoki Redzyńskiego.

W drugim kącie pokoju zauważono Redzyńską w pozycji siedzącej,

bez ruchu. Okazało się, że została ona zaduszona przez męża, który ją następnie powiesił na gałce przy komodzie.

W łóżku, przykryty pościelą, spoczywał trup dziecka, uduszonego najwidoczniej pierzyną.

W przystępie szału nieszczęśliwy Redzyński, najprawdopodobniej, po gwałtownej sprzeczce z żoną, udusił ją najpierw, poczem trupa powiesił.

Oszałały z rozpaczy zamordował następnie swego czteromiesięcznego synka, by wrzeczcie sobie wymierzyć sprawiedliwość i położyć kres życiu, które mu ciążyło.

Straszny ten wypadek wywołał piorunujące wrażenie w całym mieście. Wśród pozostających w kontakcie z Redzyńskimi sąsiadów i znajomych szeroko komentowana jest rola teściowej w wypadkach, które poprzedziły potworny czyn zde terminowanego robotnika.

# Warszawa bez wody

## Rozwój mikroorganizmów w Wiśle spowodował zamulenie filtrów

W całej Warszawie niema wody. Ta przerwa w dostarczaniu wody nastąpiła skutkiem zamulenia filtrów. Zamulenie takie jest zjawiskiem sezonowym i WYSTĘPUJE KAŻDEJ JESIENI, tym razem jednak przyszło ono niespodziewanie wcześniej i zaskoczyło dyrekcję wodociągów, która nie zdołała poczynić odpowiednich zarządzeń.

Zainteresowani w tej sprawie wice-dyrektor wodociągów, p. inż.

Rutkowski, udzielił następujących wyjaśnień w sprawie tej katastrofy:

Wskutek niebywałego dotychczas i raptownego rozwoju mikroorganizmów w wodzie wiślanej (nie chorobotwórczych), WYDZIELAJĄCYCH ŚLIZ,

powstało gwałtowne zamulenie filtrów, niespotykane dotychczas w praktyce. Zjawisko to spowodowało konieczność zmniejszenia ciśnienia

wody, dostarczanej do miasta, co w skutkach swych wywołało brak wody.

Dyrekcja wodociągów czyni wszelkie wysiłki w celu usunięcia przyczyny, która spowodowała brak wody.

Zupełnego usunięcia zamulenia nie należy się jednak spodziewać nawet w dniu dzisiejszym, to też normalne funkcjonowanie wodociągów nastąpi dopiero za kilka dni.

# P. K. P.

## Piekło Kolejowej Podróży

### Golgota powracających z letnich wyczasów

Rozpoczął się okres masowego powrotu z letnisk i uzdrowisk, a wraz z nim golgota przejazdu koleją, odbywającego się w jaknajfatalniejszych warunkach.

Piszący te słowa miał w ostatnich tygodniach kilkakrotnie okazję podróżowania pociągami w tym okresie gorączki, która nawet jeszcze nie osiągnęła swego najwyższego natężenia i zdołał naocznie się przekonać jak bezmyślnie odbywa się eksploatacja P. K. P., na jak niskim poziomie stoi organizacja transportu pasażerów, jak wiele pozostawia do życzenia personel kolejowy, szczególnie w odniesieniu do podróżnych.

Nie sztuka jest kupować za drogie pieniądze luksusowe wagony i puszczać je na linie międzynarodowe, albo „blyszczeć” niemi zagranicą, wówczas gdy na mniejszych odcinkach panuje prymitywizm i stosunki z przed pięćdziesięciu lat, a służba kolejowa wciąż holduje zasadzie, że nos jest dla tabakiety i z publicznością wolno się obchodzić gorzej, niż z ładunkiem byłą.

Ale pocóż mamy operować ogólnikami. Najlepiej przytoczyć konkretne fakty.

#### W sąsiedztwie „00”

Niżej podpisany wracał przed paru dniami z Ciechojka, gdzie bawił wraz z pewnym angielskim korespondentem, któremu chciał zaprezentować to uzdrowisko. Już na dworcu ciechojkińskim zaczęło się owo

#### Karykatury polityczne



Pomoc Hoovera dla Niemiec

— Gdyby ten Michałek nie miał tak ciężkiej kuli u nogi.

piekło kolejowe. Pomimo, iż jak już zaznaczyliśmy, jesteśmy w okresie powrotu z wyczasów, nie zwiększono zupełnie składu pociągów. Masy wagonów stoją bezczynnie wskutek kryzysu i redukcji pociągów na mniej ruchliwych liniach, a nikomu nie przyjdzie do głowy zużytkować je w celu zapewnienia bezpieczeństwa i wygody nieszczęsnym podróżnym.

Pociąg nasz był przepelniony. Ścisł jak w beczce śledzi. W przedziałach i w korytarzach tumult nie do opisu. Matki z dziećmi i walizkami rozłożyły się obozem w przejściach jak za najgorszych czasów wojennych. Liczyliśmy jednak, iż gdy dojedziemy do Aleksandrowa i połączymy się z pociągiem, idącym z Torunia, będzie można znaleźć jakieś możliwe miejsce siedzące. Tym czasem prawdziwa golgota rozpoczęła się właśnie w Aleksandrowie. Sytuacja nie tylko nie polepszyła się, ale jeszcze się pogorszyła.

Marzenie o miejscu siedzącym zniknęło jak sen. Zostaliśmy wepchnięci (z biletami I klasy) do korytarzyka, obok pewnej ubikacji, gdzie fetor pa nował nie do zniesienia. Ale i tego miejsca zazdrościło nam wielu podróżnych, którzy w niewygodnej pozycji musieli tkwić gdzieś między kufierkiem i chwiejnymi drzwiami.

W tak fatalnych warunkach trzeba było odbyć czterogodzinną podróż do Łodzi. Żadne zażalenia, prośby i groźby pod adresem konduktora nie odnosiły skutku. Oświadczył najwyraźniej, że miejsce niema i że on ich nie urodził...

— Ja jestem tylko marnym pionkiem — oświadczył w końcu — niech pan wnosi pretensje do dyrekcji, a nie do mnie!

Na takie dictum zaprzestaliśmy molestować konduktora i zaczęliśmy się zwracać o dodatkowe wagony na poszczególnych stacjach. Tu jednak parzano na nas, jak na raregów, maniaków o fantastycznych wymaganiach i dostawaliśmy odpowiedzi prawie zawsze odmowne, ale za każdym razem jaknajordynarniejsze.

Tak to wśród płaczu dzieci i przekleństw dorosłych przyby-

liśmy z opóźnieniem do Łodzi. Przepraszam, jeden przedział pierwszej klasy wcale nie był przepelniony i moglibyśmy wygodnie się utokować. Niestety na szybko widniał napis „zajęty” — podobno jechała nim jakaś „władza”.

#### 4 grosze

Byliśmy świadkami i innego faktu. Działo się to na stacji Nieklań, gdy wracaliśmy z Czarnieckiej Góry. Tutaj znów mieliśmy nieszczęście za jakąś zwróconą w grzecznej formie uwagę wpaść w niełaszkę pana przy kasie.

— Ile się należy? — pytamy.



Noce Marokańskie popularna nowela L. Vernona na filmie p. t.

## Krew na Pustyni

W rolach głównych:

Jack Holt  
Dorota Sebastian  
Ralph Graves

Pełne niebezpieczeństwa życie legji cudzoziemskiej. Miłość dwóch przyjaciół do jednej tancerki.

Podejrzenie zabójstwa przyjaciela oto tło wielkiego przeboju

w następnym programie

„CASINA”



— 6 zł. 56 gr. — odpowiada dygnitarz kolejowy. — A drobne są?

Wyciągamy 10 złotych.

— Proszę o 6 groszy — mówi głos z za okienka.

Dajemy monetę 10-groszową. — Musi być 6 grosze — powtarza pan przy kasie.

— Niestety, nie posiadam. Proszę pozostałe 4 grosze ofiarować biednemu.

— Nie mam żebraków pod ręką — odpowiada dygnitarz, wstrzymuje bilet i... uważa rozmowę za skończoną.

A pociąg lada chwila ma nadejść.

Sytuacja nie do pozazdroszczenia. Z bagażem i pakunkami pozostać na stacyjie — to wcale niewesoła perspektywa. Tymczasem pozostałe osoby, stojące w ogonku, zaczynają się niecierpliwie i denerwować. Jak dla gości powracających z kuracji hydropatycznej objaw przez lekarzy bynajmniej nie zalecany. Widząc, iż przez owe 4 grosze cały bieg „urzędowania” przy kasie został wstrzymany, ludzie zupełnie obcy zaczęli grzebać po kieszeniach i portmonetkach. Wreszcie nieszczęsne 4 grosze, które mogły zatamować ruch podróżnych, zostały złożone w ręce surowego przedstawiciela władz kolejowych. Z tryumfującą miną wydał bilet i rozpoczął sprzedaż dalszych, gdy pociąg z hukiem wjeżdżał już na stację.

#### Gdy deficyty rosną...

Takie mamy smutne obrazy naszego kolejnictwa w roku 1931. W tym samym czasie, gdy bynajmniej nie zagranicą, na którą się często trzeba powoływać, lecz w pobliskim Gdańsku, konduktor pomaga wsiadać starszym osobom do wagonu, wnosi pakunki i podsadza dzieci, u nas służba kolejowa jest nadal gburowana, na stawiona na czynienie drobnych szykan i przykrości, które ludzi nerwowych doprowadzają do wybuchu, a podróż koleją czynią nieczłonna i wstrętną.

W tem dziele odstraszenia o bywateli od jeżdżenia kolejami dzielnie sekundują niższym funkcjonariuszom władze przełożone — dyrekcje kolejowe i ministerstwo. Drogi żelazne...

to przecież jeden z nerwów współczesnego życia. Musi być szybki i dostrojony do dzisiejszego tempa i wymagań czasu. Tymczasem cóż widzimy? Pociągi wloką się nieraz wolniej, niż przed wojną, a o przystosowaniu do wymagań dnia niema nawet mowy. Nie istnieje nikt, kto by się zdecydował na zarządzić na czas wzmożonej frekwencji dostarczanie większej ilości wozów; o tem zaś, żeby puścić dodatkowe pociągi — jak to się praktykuje stale na Zachodzie, nawet nikt nigdy nie słyszał.

I dlatego właśnie mamy ten rezultat, że nasze koleje dają milionowe deficyty, że nieustannie wyciągają rękę po dodatkowe wpłaty do skarbu państwa, że nie są w stanie same się kryć. Wówczas, gdy wszędzie na szerokim świecie prowadzi się sprężystą propagandę na rzecz kolei, zachęca się do korzystania z ich usług przez odpowiednie dostosowanie rozkładów jazdy, przez uprzywilejowanie taryfy dla szczególnych mas, ale przede wszystkim przez zapewnienie wygodnego, szybkiego i spokojnego przejazdu w życzliwej atmosferze, bez szykan i złościwości ze strony służby, — u nas o takim nastawieniu nawet nie pomyślano. A potem jęczy się, że zmniejszona frekwencja, że kryzys, że deficyt. A tymczasem wcale nie to, lecz szkaradnie, ohydne niedoleństwo!

Jot.

#### Wielka foaleta Francji



na najbliższą konferencję rozbrojeniową (Karykatura niemiecka)

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło filmowe, będące wielkim przełomem w dziejach kinematografii!

Najnowsze reżyserskie i techniczne opracowanie!

## Gabinet D-ra Caligari

W rolach głównych 3 potęgi ekranu: Conrad Veidt, Werner Kraus i Lil Dagover.

Nad program: Przed śmiercią głodową. Arcyciekawy film, opisujący życie i obyczaje mieszkańców pustyni Antylińskiej w Małej Azji Ilustracja muzyczna L. KANTORA. Uwaga: Widownia mech. ochładzana i wentylowana.



Początek seansów o godz. 5-iej, w soboty i niedziele o g. 12. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

# Polska bez teatrów?

Zjazd dyrektorów nie może dojść do porozumienia z ZASP'em

Z Warszawy donoszą: Jak już w swoim czasie donosiliśmy, między dyrektorami teatrów w Polsce, a związkami artystów scen polskich wybuchł zatarg na tle zmian, jakie dyrektorzy chcieliby wprowadzić do kontraktów w związku z panującym w całym kraju kryzysem i wydatnie zmniejszoną frekwencją, która obala wszelkie preliminarze budżetowe. Z tych właśnie względów dotychczas jeszcze żaden dyrektor nie podpisał konwencji z ZASP'em, a więc nie mógł na serio angażować zespołu na sezon przyszły. Oczywiście wyjątek stanowią teatry, jak w Łodzi, prowadzone przez sam związek.

W Warszawie toczył się właśnie przez dwa dni zjazd dyrektorów teatrów i rokowania między nimi, a przedstawicielami ZASP'u. Dyrektorzy domagali się wprowadzenia w okresie letnim niższych pensji w ten sposób, że cztery miesiące (od maja do września) byłyby niższe, przyczem redukcja pensji w tym okresie wynosiłaby 50 procent. ZASP. poszedł o tyle na ustępstwa, że zgodził się na niższe, domagał się jednak, aby z redukcji wyłączone były pensje minimalne, nie przekraczające 250 złotych.

Wszystko zapowiadało szybkie dojście do porozumienia. Tymczasem w dniu wczorajszym delegacja ZASP'u wysunęła nowe propozycje, będące w rażącej sprzeczności z rozmowami na ten temat.

Sytuacja w chwili obecnej dla teatrów w Polsce przedstawia się tragicznie. Zjazd dyrektorów,

który skończył swe obrady, radzi w dalszym ciągu nad sytuacją szukać dróg wyjścia. Jednakowoż, sądząc z dotychczasowego przebiegu obrad, uważać należy, że rokowania dyrektorów z aktorami zostaną przerwane i znajdziemy się w tem położeniu, że już

września wszystkie teatry w Polsce zostaną zamknięte.

Tymczasem magistrat warszawski powziął ostateczną decyzję utrzymania przy życiu w ciągu nadchodzącego sezonu tylko dwu swych teatrów: Narodowego, jako sceny dramatycznej i Nowego, dla repertuaru lżejszego lub eksperymentalnego.

Obie te sceny utrzymane będą bez względu na konjunkturę.

Z rozpoczęciem sezonu miasto zbyt szybko się nie będzie, kontrakty z personelem artystycznym będą zawarte po ostatecznym ustaleniu warunków nowej umowy.

Do pozostałych teatrów: Opery i Letniego magistrat nie będzie angażował zespołów.

Pozostawiony będzie tylko personel konserwatorski.

Natomiast z całą chęcią i najdalej idącym współdziałaniem i pomocą zarząd miasta gotów jest się przyczynić do prowadzenia tych teatrów przez zespoły aktorskie.

# Jutro wieczorem

myć włosy Shampoo'nem Elida!

Aby uczynić włosy czystymi i pięknymi na niedzielę, trzeba już z wczesnym piątkiem wieczorem umyć je Shampoo'nem Elida!



... układają się dobrze

i lśnią jak jedwab!

Po umyciu głowy Shampoo'nem Elida włosy łatwo dają się czesać, a trzymając się dobrze przyczyniają się do miłego spędzenia niedzieli

Co piątek zatem myć głowę



SHAMPOO ELIDA

# Brak politycznego zaufania

## utrudnia okazanie Niemcom pomocy finansowej

### Szczegóły raportu Laytona

BERLIN, 19 VIII. (PAT). — Biuro Wolfa ogłasza prowizoryczny tekst podpisanego wczoraj raportu sir Waltera Laytona, członka komitetu rzeczoznawców finansowych do zbadań sytuacji finansowej w Niemczech. Raport przewiduje dwie możliwości, dzięki którym

Niemcy mogłyby bez pomocy z zewnątrz powrócić do normalnej sytuacji finansowej.

Pierwszym sposobem jest dalsze wyzbywanie się przez Niemcy swych aktywów zagranicznych,

które z końcem lipca r. b. wynosiły 8,5 miljarda mk. Komitet rzeczoznawców finansowych nie uważa za możliwe przeprowadzenie planu opartego na mobilizacji depozytów niemieckich zagranicą.

Drugi sposób polega na tym; że Niemcy prowadziłyby politykę, zmierzającą do gromadzenia dewiz.

zapomocą ostrego ograniczenia importu przy jednoczesnym forsowaniu eksportu. Według obliczeń urzędu statystycznego Rzeszy, Niemcy mogłyby w okresie drugiego półrocza 1931 r. ścieścić import do 2,5 miliardów marek i podwyższyć eksport do 4,5 miliard. marek.

Nadwyżka eksportu w wysokości 2 miliardów byłaby zjawiskiem nienormalnym. Utrzymanie eksportu na dotychczasowym poziomie przy obecnej silnej konkurencji zmusiłoby do wyzbywania się towarów po bardzo niskich cenach, a ścieśnienie importu do wymierzonych przez raport granic warunkowane byłoby

silnym zmniejszeniem konsumpcji wewnętrznej w Niemczech.

Tego rodzaju zarządzenie ze strony Niemiec — podkreśla Layton — spowodowałoby dalsze zubożenie ludności i wzrost bezrobocia w Niemczech, a na stopień spowodowałoby zaostrenie depresji światowej.

W dalszym ciągu raport podkreśla, że i w interesie Niemiec i innych krajów leży utrzymanie dotychczasowej pojemności kredytów zagranicznych

w Niemczech i uzupełnienie wycofanych kredytów ze źródeł zagranicznych.

Raport przypomina pogląd, wyrażony przez konferencję londyńską, że

brak zaufania do Niemiec, co zaostriżył obecny kryzys, nie jest usprawiedliwiony przez samo położenie gospodarcze kraju.

Wreszcie raport podkreśla konieczność przedewszystkiem takich stosunków politycznych

między Niemcami a innymi państwami, któreby pozwoliły na całkowite zaufanie do Niemiec.

### Rewizja planu Younga?

BAZYLEA, 19.8. — Komitet międzynarodowych rzeczoznawców finansowych, obradujących w Bazylei pod przewodnictwem prezydenta National Chace Banku, Wiggina, zaleca natychmiastowe wszczęcie rokowań celem przeprowadzenia rewizji planu Younga

### Redukcja uposażeń urzędników komunalnych

BERLIN, 19 VIII. Na podstawie zarządzenia prezydenta prowincji, pobory urzędników komunalnych w Berlinie zredukowane zostaną do 40 proc.

Sprawa radykalnej redukcji plac urzędników krajów związkowych będzie przedmiotem na rad konferencji ministrów finansów poszczególnych krajów Rzeszy, która odbędzie się w najbliższych dniach w Berlinie. W niektórych państwach niemieckich, jak w Oldenburgu i Badenji, redukcje już nastąpiły.

W Prusach oszczędności przeprowadzone być mają również przez uproszczenie administracji w drodze powiększenia niektórych okręgów administracyjnych.

# Szał niszczenia skarbów

Na oczach milionów bezrobotnych Stany Zjednoczone likwidują produkcję

### Nie siac bawelny!

NOWY JORK, 19.8. (Tel. wł.). — Gubernator stanu Luizjana zainicjował zjazd gubernatorów, senatorów i członków kongresu tych stanów, które produkują bawełnę. Zjazd ten ma się odbyć w najbliższy piątek. Na zjeździe tym inicjator ma wystąpić z wnioskiem BY RZĄD FORMALNIE ZAKAZAŁ UPRAWY bawelny na rok 1932!

Zdaniem gubernatora natychmiastowe zarządzenie tego rodzaju może w ciągu niewielu tygodni przywrócić ogólny dobrobyt w stanach, dotkniętych klęską nadprodukcji bawelnianej.

### Stan wyjątkowy w krainie nafty

Gubernator Texasu, p. Sterling, zdecydował się na krok, jeszcze dalej idący. Wschodni Texas posiada, mianowicie, największe na świecie zagłębie naftowe. W walce z nadprodukcją w tej dziedzinie gubernator dnia 17 b. m. ogłosił stan wyjątkowy w kraju. Zamknięto liczne szyby naftowe i obsadzono je wojskiem, które

### CZUWA NAD TEM, BY... NIE PRACOWANO!

Produkcję zredukowano w ten sposób przymusowo z 738.000 do 270,513 beczek dziennie.

Przyczyna tych wyjątkowych zarządzeń tkwi w katastrofalnym spadku cen nafty. Osobliwą zaś tę akcję ratunkową przeprowadzono, oczywiście, w drodze zupełnie legalnej. Parlament Texasu na osobnym posiedzeniu uchwalił ustawy, upoważniające władzę wykonawczą do przymusowych zarządzeń, które zresztą kierują się jakoby głównie przeciw nowo otwieranym szybom. OFIARĄ PADAĆ MAJĄ NAJBLAT WIEJ DROBNE PRZEDSIĘBIORSTWA;

większe wychodzą obronną ręką.

### 10 milionów bezrobotnych!

W Stanach Zjednoczonych spodziewać się należy w najbliższych miesiącach wzrostu bezrobotnych do potwornej liczby 10 milionów! Przymusowe ograniczenie produkcji oczywiście liczbę tę wzmoże jeszcze.

Ogromne masy nędzarzy, głod-

nych i obdartych, żywności i odziewanych z rujną państwo jałmużny, postawione są w obliczu możliwości, że w ich oczach MILJONY BALI BAWELNY I BUSZLI PSZENICY, NIE MÓWIĄC JUŻ O CUKRZE, KAWIE, HERBACIE, NAFCIE I INNYCH PRZEDMIOTACH PIERWSZEJ POTRZEBY, BĘDZIE SIĘ PALIĆ, TĘPIĆ, LUB W INNY SPOSÓB PRZYMUSOWO NISZCZYĆ, LUB NIE WYDOBYWAĆ.

### Dzieci głodują!

WASZYNGTON, 19.8. (PAT) — Gubernator stanu Pensylwanja wystosował do prez. Hoovera list, w którym domaga się specjalnej sesji kongresu celem zbadania rozszerzającego się ogólnego kryzysu i wynikających z bezrobocia możliwości poważnych zamieszek. Gubernator zaznacza, że ogólna liczba bezrobotnych w stanie Pensylwanja wynosi 900 tys. osób, czyli 25 PROC. OGÓLNU PRACOWNIKÓW,

w tym stanie. Gubernator dodaje, że zarobki zmniejszają się, kryzys się zaostrza i w wielu okręgach dzieci cierpią na brak pożywienia.

### HUMOR POLITYCZNY



Indje bojkotują towary angielskie. Gandhi, jako Salome, tańczy z głową John Bulla

## Najpiękniejsze dziecko



Henny Porten demonstruje laureatkę konkursu, jednoroczną Helgę Kretschmar z Bytomia

# Dziwacy w stolicy filmu

**Dwuch pustelników. — Gazeciarz. — filozof. — Siła i śmiech. — 102-letni tenor**

Mało jest zakątków na naszej ziemi, gdzie możnaby znaleźć tyle sław, co w Hollywood. W tej krainie milionerów i bogaczy część ich jest powszechnie znana, ale tylko na miejscu. Gdzie indziej nie o nich nie wiedzą.

Do tych zalicza się np. PIOTR — PUSTELNIK, który dotychczas uważał się za jedyne pustelnika w tej stolicy filmu. Ostatnio jednak znalazł konkurenta w osobie PUSTELNIKA HERMANA. Na ulicach Hollywoodu można spotkać Piotra w białym kapturze, zaś Hermana w czerwonym. Nie są oni bynajmniej przyjaciółmi, lecz przeciwnie, zawziętymi rywalami w walce o zaszczytny tytuł pierwszego pustelnika w Hollywood. Następnie wymienić trzeba głuchoniemego gazeciarza, DUMAYĄ, „urzędującego” naprzeciw najelegantszej

i najbardziej uczęszczanej kawiarni. Zna on wszystkie gwiazdy Hollywoodu, nie może jednak z nimi, skutkiem swego kalectwa, rozmawiać. Tylko jego przyjaciel Jack Oakie, ulubiony komik z Paramountu, rozumie go. Obaj przez długie godziny porozumiewają się przy pomocy gestów.

Inny znany gazeciarz, WARD, uznany został przez jedną ze sław Hollywoodu za największego filozofa wśród gazeciarzy.

Znaną postacią jest PEDRO, stały aktor, który stale w oryginalnym kostiumie meksykańskim chodzi i codziennie na rączym rumaku zjawia się przed wszystkimi biurami pośrednictwa pracy dla aktorów.

Inny oryginał, BILL RASMUSSEN, spędza czas stale tylko przed jednym studio, Paramountem.

„BIG BOY” brodaty, muskularny dżentelmen, zjawia się o każdej porze przed kierownikami biur pośrednictwa pracy i szczytę się z siły swych mięśni i potężnej klatki piersiowej.

Cale Hollywood zna (nie z nazwiska) pewnego jegomościa o najgłośniejszym i najbardziej przejmującym śmiechu. Śmiech ten, właściwie potężny ryk, nie daje się wprost opisać. Jego właściciel jest wyprasany ze wszystkich kin,

## Powieść w życiu Śmiertelny wypadek pisarza

Włoski powieściopisarz i dziennikarz Nino Maffi z Brescii spadł i zabił się na Castellaccio w Alpach włoskich w tym samym miejscu, w której kazał znaleźć śmierć bohaterce swej powieści „Orzeł i rycerz”. W towarzystwie swego brata i jednego alpinisty wspiął się na szczyt góry i właśnie odbywał powrotną drogę, gdy, nie zwracając uwagi na ostrzeżenia swych kompanów, postanowił przejść przez stromy przesmyk, aby uszczknąć szarotkę. Poślizgnął się niestety i potoczył się z kilkusetmetrowego stromego zbocza na lodowiec, na którym spieszący z pomocą towarzysze wyprawy znaleźli już jego stygnące zwłoki.

gdyż śmiech ten zagłusza dżalogi. Jegomość ów dostaje bilety kinowe od swych znajomych, bowiem kasjerki wszystkich teatrów świetlnych w Hollywood mają zakaz sprzedawania mu biletów.

Kilka słów trzeba poświęcić OSKAROWI, czarnemu pucybutowi Paramountu i AUGUSTOWI TOLLAIRE, który codziennie swą olbrzymią brodę myje w mleku i następnie prasuje, wreszcie WILLIAMOWI TAYLERSOWI, najstarszemu aktorowi, który mimo 102 lat zachował siłę i zdrowie i obecnie jeszcze pobiera lekcje wymowy do filmu dźwiękowego.

Ci wszyscy wyżej wymienieni są w Hollywoodie niemniej popularni od gwiazd filmowych z tą jednak małą różnicą, że między ich sławą a powodzeniem leży wielka przepaść.

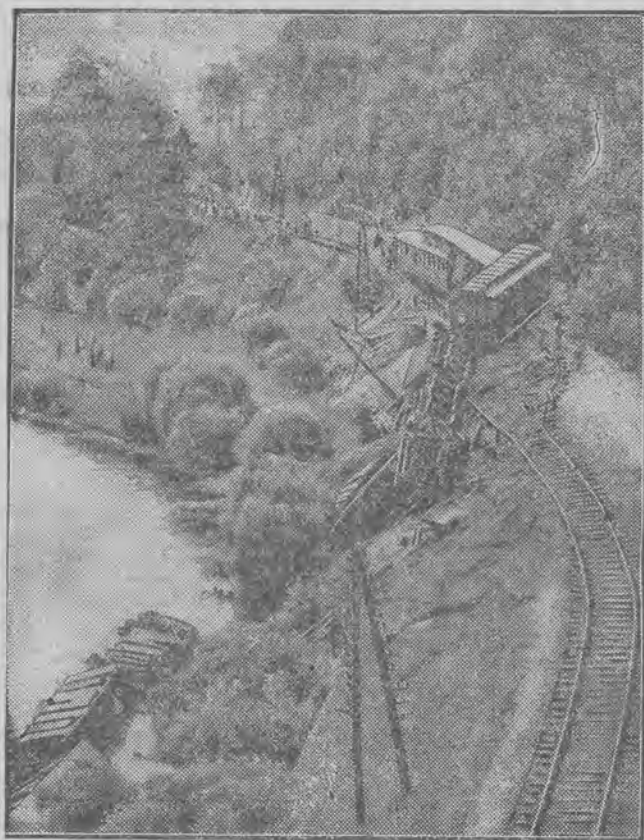
## Dr. R. Schmidt



prezes izby handlowej w Lipsku, został zabity w katastrofie samochodowej

U ludzi, cierpiących na żołądek, kłóski i przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Ząd. w apt. i drog.

## Miejsce katastrofy ekspresu



widziane i sfotografowane z aeroplanu

## Najnowsza aneksja



Młody norweski myśliwy, Holyaed Eevold, w towarzystwie pięciu kolegów zaanektował dla Norwegji wschodnią Grenlandję do której pretenduje również Danja

## ALICE MARION

# Sposób na miłość

Czyż może być coś sympatyczniejszego na widok starszej kobiety, która zachowała przedziwny wdzięk i urodę. Do takich rzadkich osobliwości należą w całym tego słowa znaczeniu pani Alicja. Przy regularnych, delikatnych rysach, dużych podłużnych oczach, foremnym nosku, z ustami zgrabnie wyciętymi, który żywy koloryst wskazuje na dobry stan zdrowia z popielatymi włosami i delikatną lekko zaróżowioną cerą, nie posiada już wprawdzie takiej świeżości jak zupełnie młoda kobieta, ale może za to jeszcze bardziej pociągają cy urok pięknego pastelu.

Nie będąc babcią, czego zresztą żałuje trochę... ale aby zdobyć ten tytuł, byłaby musiała w swoim czasie postarać się o to, by zostać mamą, a to niezupełnie jej odpowiadało — a zatem choć nie jest babcią, przyjmuje nieunikniony proces starzenia się z łagodnym uśmiechem, nie myśląc zresztą rezygnować całkowicie z przyjemności życia, lecz umiając z taktem rezygnować z rzeczy, które już nie licują z jej wiekiem. Alicja przytem nie udaje wcale świętej i nie myśli zapierać się swojej przeszłości, którą oglądnie mówiąc, trzeba nazwać... nieco lekką.

Dama ta nigdy nie była zamężną i, jak już wiecie, nigdy nie miała dzieci. Najszczytniejszym jej tytułem jest to, że była artystką. Dzięki sztuce doszła dosyć daleko, chociaż śpiewała nie mając głosu, a tańczyła obywając się niemal zupełnie bez kostiumu. Prawdę mówiąc swoich adoratorów zawdzięczała nie czemu innemu tylko złej opinii. Zła opinia bowiem — trzeba to przyznać — nietylko jej nie szkodziła, ale przeciwnie była jej najlepszym sprzymierzeńcem w życiu. Żyła ona z niej prosto, co może nie będzie was tak bardzo oburzało, jeśli zważyście, jak wielka liczba kobiet żyje z dobrej opinii, do której nie ma zupełnie prawa.

Alicja nie myśli zresztą nikogo wprowadzać w błąd. — Pewnego wieczoru zatem, podczas pogawędki w gronie kobiet, które nie lekają się zajrzeć prawdzie w oczy, w sposób miły i naturalny podzieliła się z nami rezultatem swych doświadczeń życiowych.

— Poznałam w miłości wszystko z wyjątkiem tragedji sercowych. Nie myślcie jednak, że byłam z natury obojętną i oschłą. Przeciwnie wśród moich przyjaciół było wielu takich, których bar-

dzo kochałam i z którymi zerwanie w pewnym stadium naszego stosunku byłoby dla mnie bardzo bolesne. Ale nigdy, słysząc, nigdy żaden z nich nie porzucił mnie w takim właśnie momencie. Nie sądzicie, że było to wynikiem szczególnego dla mnie łaskawości losu albo też jakiegoś nadzwyczajnego mojego uroku, czy sztuczek czarodziejskich. Nie zadawałam nigdy moim przyjaciołom lubczyków i nie chodziłam do wróżki. Ale jednak każdy z moich przyjaciół pogostawał przy mnie tak długo, jak długo ja sama tego pragnęłam. Później, no tak, później... Nigdy zerwanie nie wychodziło z mojej strony... zapewniam was. Nienawidzę środków gwałtownych. Poco czynić kogoś nieszczęśliwym, albo stwarzać sobie nieprzyjaciół? To nie było nigdy w moim guście...

Gdy już miałam dosyć jednego lub drugiego, robiłam tylko to, co było konieczne, aby w nim wzbudzić chęć porzucenia mnie. I każdym razem taka sprawa odbywała się gładko, choć bez cienia czarodziejskich sztuczek. Miałam tylko niezawodny sposób i umiałam się nim posługiwać. Prosto starałam się zawsze poznać człowieka, zanim się w nim zakochałam. Bo właśnie nie innego nie jest powodem tylu kobiecych tragedji miłosnych, jak to, że nie znają zazwyczaj człowieka, z którym łączą ich związek miłosny.

Stąd pochodzą te wszystkie katastrofy, zdrady, porzucenia, rozwody, a nawet zbrodnie... Ileż kobiet uniknęłyby tego wszystkiego gdyby w każdym wypadku umiały postępować jak należy. Miałam tego na sobie niezliczone dowody i choć nie myślę wymieniać ich liczby, bo nie jestem przecież na spowiedzi, ale zapewniam was, że sposób mój jest niezawodny.

Wystarczy uświadomić sobie raz z początku do jakiego typu należą dany mężczyzna. Nie jest to zresztą sprawa tak skomplikowana jakby się w pierwszej chwili może zdawało, ponieważ istnieją tylko dwa typy mężczyzny. Dla uniknięcia nieporozumień zastrzegam się wyraźnie, że nie mam tu na myśli spraw socjalnych, moralnych i intelektualnych. W tych dziedzinach mężczyźni różnią się między sobą nieskończenie. Ale z punktu widzenia naszego, kobiecego, wystarczy zupełnie ten prosty podział.

Jeden typ to mężczyzna, który kocha kobietę, drugi, to ten, który chce być przez nią kochany.

Rzecz prosta, że aby przywiązać do siebie te dwa typy mężczyzny należy wobec nich stosować diametralnie różne postępowanie. Jeżeli mężczyzna, który kocha kobietę, dojdzie już do tej równi pochyłej, od której zaczyna się staczać ku obojętności, trzeba go wyprzedzić i zatrzymać na tej drodze. A na to jedynym sposobem jest pobu-

dzenie jego zazdrości. Za pomocą tego sprzymierzeńca może kobieta trzymać go przy sobie aż po grób, swój własny, albo jego, jak los zrządzi.

Jeśli ma się przeciwnie do czynienia z mężczyzną, który pragnie być kochany, sprawa jest jeszcze łatwiejsza... Należy tylko postępować tak, ażeby był on niezłomnie przekonany, że w razie porzucenia jej lub niewierności kobieta umrze bez ratunku. Jeśli mężczyzna tej kategorii w to uwierzy, kobieta utrzyma go przy sobie bez wielkiego wysiłku.

Ale jeżeli przyjdzie czas, że w sercu kobiety nastąpi zmiana, że ona zaczyna już ucywierać potrzebę zmiany przedmiotu miłości, to wystarczy jeśli w pierwszym wypadku przestanie dawać powód do zażdrości, w drugim odbierze mężczyźnie jego iluzję co do swej bezbrzeżnej, sięgającej aż poza grób miłości. Przy odrobienie zręczności i subtelności, uda się ta sztuka w każdym wypadku i to tak szybko, że nowy pretendent do serca nie będzie miał czasu zbyttno się zniecierpliwic czekaniem na swoją koleję.

Mogę wam wszystkim, drogie panie, polecić tę prostą a zupełnie pewną metodę. Chodzi tylko o to, ażebyście się nie pomyliły i nie nacisnęły tastru zazdrości tam, gdzie trzeba grać na wyłączności uczuć — lub odwrotnie.

Schubert



poseł rzeszy w Rzymie

# Alfons gra w Sopotach

## Ex-król wyniósł z kasyna parę tysięcy guldenów

Od kilku dni wiadomem było w Gdańsku i Sopotach, że do wolnego miasta zawita niezwykle gość: ex-król hiszpański Alfons XII. Monarcha ten, podróżujący pod nazwiskiem księcia Toledo, istotnie przybył w piątek na parowcu „Viceroy of India” do Gdańska. Wywołało to zrozumiałą „jubel”, a dla pozbawionych cesarskiego władcy Niemców — sensację.

Przybył więc Alfons w otoczeniu znacznej świty, wśród której prócz pani Alfonsowej, jej dwóch córek i syna — znajdowali się także byli szambelanowie dworu i inni ex-dostojnicy.

Świta podzieliła się na dwie grupy: jedna wyjechała do miasta pod kierownictwem oficjalnych przedstawicieli władz, druga (a w tej znajdował się król) oglądała osobliwej wolnego miasta bez ciceronów.

Alfons po krótkiej przejażdżce autem przybył popołudniu do Sopot. Pojawienie się tej znakomitej bądź co bądź postaci stanowiło sensację dnia i ściągnęło do Sopot wielotysięczne tłumy publiczności. Najbardziej oczywista uradował się zarząd kasyna, który spodziewał się, że bogaty jeszcze dziś ex-monarcha zostawi przy zielonym stole sporo grosiwa. Omylił się jednak na całej linii, toby sądził, że król gra lekkomyślnie, że „się za-

pala” lub w hojności swej szczerą ręką rozdziela napiwki, jak kiedyś rozdzielał... ordery i słowa uznania.

W kasynie oczekiwały gościa nieprzejrzane rzesze wyznawców ruletki i baccarata. Stół, przy którym usiadł, był formalnie obleżony — Alfons zajął miejsce w głównej sali — przy ruletce.

Mamy przed sobą człowieka średniego wzrostu, wysokie czoło, oczy głęboko osadzone, lekko podkrążone cieniem przeżytych wrażeń i wypadków, w ruchach wytworny, majestatyczny, każdy gest zdradza pana, przywykłego do dworskiego ceremoniału i dystynkcji. Położył przed sobą stos żetonów pięcio-, dwudziesto- i pięćdziesięcio-guldenowych i — w wyśmienitym humorze — zasiadł do gry. Krupierzy z namaszczeniem i zwiększoną, niż zwykle, powagą — rozpoczynają swoje czynności. Pola gry od 1 do 36 gęsto obstawione. Goście poczytują sobie za zaszczyt grać przy jednym stole... z królem.

Król gra spokojnie. Raz po raz obstawia pola gry. Nie opuszcza ani jednej. Przegrywa. Zainteresowanie rośnie, tembardziej, że za-

stawkami króla syją się na te same cyfry stawki innych graczy.

W kącie idą różni „specjaliści”, którzy dniami całymi w notatkach kreślą jakiegoś egipskie hieroglify, mające ich naprowadzić na „niezawodny system” wygranej. Ale czynią to przeważnie ci, co już splókali się do nitki i lepsze go zajęcia nie mają. A tymczasem król wciąż przegrywa. Wprawdzie ryzykuje małe stawki, nie traci humoru, ale przegrywa... Damy się dziwić, krupierzy nie. Ci ex-officerowie armii niemieckiej nie tracą zimnej krwi i z nonszalancją ścigają ze stołu przegrane przez króla i gości stawki.

Ostatecznie mija pół godziny i na twarzy Alfonsa zarysowuje się... znudzenie. Zaczyna stawiać większe kwoty i... wygrywa. Raz po raz czarodziejskie obroty ruletki posyłają kulke do właściwej cyfrowej podziałki. Wśród kibiców rozlegają się głosy podziwu.

Wreszcie król przesuwając połowę swoich żetonów na stół i stawia na... „siódemkę”. Wzbudza to kolosalne napięcie. Zrezygnując z ruchu ruletki — Oczy kilkuset osób śledzą bieg gałki. — Wreszcie: stop! i gałka wpada na... siódemkę. Jakby instynktownie rozległy się równocześnie z wszystkich stron tre-

netyczne, długotrwałe oklaski. Król wygrał... 700 guldenów.

Na tem koniec. Alfons powolutku wstaje i przechodzi do sali baccarata. Zasiada do stołu gry przy niesłabnącem zainteresowaniu graczy i publiczności. Karty przynoszą mu więcej szczęścia. Raz po raz dostaje „dziewiątki”, a co za tem idzie... stos żetonów rozłożonych przed królem zwiększa się z minuty na minutę. Raz jeden tylko dostał... trzy „damy” i smrotnie przegrał. Naogół jednak bilans na korzyść króla przedstawiał się w postaci wygranej około 2.500 guldenów.

Zwróciło uwagę, że po wygranych rundach król ofiarował krupierowi tytułem „fatygi” minimalne kwoty, nie przewyższające pięciu guldenów. Tłumaczono to znaniem u Alfonsa sknerstwem.

Ostatecznie widowisko się skończyło, król poszedł na bankiet, a goście do domu. Wieczorem b. władca Hiszpanji wszedł na okręt i żegnany owacyjnie przez gdańszczan udał się w dalszą podróż.

Tak się zakończyła wcale prozaiczna wizyta księcia Toledo w Sopotach i Gdańsku, gdzie monarcha dokonał w kilku sklepach szeregu zakupów. Ale to już zrobiono dla reklamy. Tak jak zresztą dla reklamy zaimprovizowana została cała ta wizyta monarcha. F. Sch.

### Tajemnica Mary Dugan

Z Nowego Jorku donoszą: W mieszkaniu przyjaciółki Ruth Jane znaleziono bankiera amerykańskiego i senatora miasta New Jersey, Roy Jatesa, z raną postrzałową. Został on z bezpośredniego sąsiedztwa postrzelony z rewolweru tak ciężko, że istnieją poważne obawy o jego życie.

Podczas śledztwa policyjnego Ruth Jane zeznała, że podczas gdy spała najspokojniej w łóżku została napadnięta przez jakiegoś nieznajomego, który ją zaczął dusić. Zaprzecza ona, jakoby znaleziony w pokoju rewolwer był jej własnością i twierdzi, że nie może sobie przypomnieć bliższych szczegółów napadu. Zeznaje ona, iż miała pojęcie, że Jates, z którym była zaprzyjaźniona przez dwa lata, jest jakąś znaną osobistością. Jates jest żonaty i posiada troje dzieci, które obecnie znajdują się w jednej z nadmorskich miejscowości kąpielowych.

### Załoga dwójki



Bötzen (na prawo) i Buhtz (na lewo); którzy zdobyli mistrzostwo Niemiec. Bötzen pozatem zdobył mistrzostwo w pojedynkach

### Pierwsza płyta gramofonowa

W Muzeum Brytyjskim zgromadziło się w tych dniach niewielkie ale doborowo towarzystwo, aby wziąć udział w niezwykle przeżyciu. Z piwnicy muzeum wywieziono na światło dzienne płytę gramofonową, prawdopodobnie pierwszą w ogóle w historii, na której lord Tennyson w roku 1881 mówił jeden z wierszy. Tę płytę, mającą kształt dość ponurej rolki metalowej nałożono na staroświecki gramofon z olbrzymim lejem. Z namaszczeniem wszyscy zamienili się w słuch, ale lord Tennyson jako nie był skłonny mówić coś innego, prócz powtarzających się w kółko dźwięków „oojee boojee”. Okazało się, że gramofon był już zbyt nowoczesny, a nie udało się wynaleźć takiego przedpotopowego aparatu, któryby „rozpuszczał” głos Tennysona. Całe towarzystwo z uczuciem wielkiego rozczarowania opuściło British Museum.

### Zamach samobójczy profesora literatury w Pradze

Najgorętszy pionier walki z tan detą i pornografią literacką w Czechosłowacji profesor Zdenek Zahor, popełnił samobójstwo, wyskakując z trzeciego piętra domu, w którym mieszkał. Jako przyczynę zamachu podają chorobę nerwową.

### „IRENIT”

Płotkowska 89, tel. 223-38

TRANACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE POWIELANIE DROKÓW

### Raid lotniczy przez Niemcy



Minister komunikacji Rzeszy, Guerard (pośrodku) składa życzenia zwycięzcom Dinortowi (na lewo) i Hirthowi (na prawo)

### DZWIĘKOWY KINOTEATR GRAND-KINO

Ostatnie dni!

Film wytwórni Metro Goldwyn Mayer pt.

### Arab

opg. powieści Edgara Selwyna. — Reżyserji Rex Ingram. W roli gł. Król ekranów, Bożyszcze kobiet, Najpiękniejszy amant

### Ramon Novarro

oraz uroczą — pełną wdzięku Alice Terry

Nad program: Humor. Śmiech. Farsa „Portjerzy Hotelu Atlantic”. W rolach głównych:

### LAUREL i HARDY

Ponadto tygodnik dźwiękowy Nr. 25 Metro-Goldwyn oraz aktualności krajowe.

Pocz. w sob., i niedz. o g. 12, w dni powszednie o godz. 6-ej. — Ceny na poranki 75 gr. i 1.— zł.

Sala nowoczesnie chłodzona i wentylowana.

### CASINO

Dziś i dni następnych!

film, nagrodzony złotym medalem, realizacji Johna Forda p. t.

### „Mężczyźni bez kobiet”

(U. 13)

Gigantyczne arcydzieło namiętności ludzkich i bohaterskich serc; potężna epopea samozaparcia bezimiennych bohaterów. Tragedja załogi łodzi podwodnej uwiecznionej na dnie morza.

W rolach głównych:

Kenneth Mac Kenna, Paweł Page i inni.

Nad program: Głosy świata Foxa i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 6 po poł.

Kącik naukowy

Dziwy eteru

Wśród ludzi, rozmówianych w radju, często jest w użyciu, słowo „eter”. Wyraz ten nie oznacza naprawdę nic określonego, ale możemy się tem pocieszyć, że i uczeni także nie wiele więcej od nas wiedzą o eterze. Istnienie eteru w nauce to swego rodzaju wyznaczenie wiary. Bez tej wiary w eter większość zjawisk przyrody nie dałaby się wytłumaczyć. Wiara w eter to jakgdyby w Boga. Eter jest wszędzie i każdej minuty, każdej sekundy tworzy cuda dokoła człowieka. Światło, ciepło, barwy — to wszystko są jego dzieła i dzieją się z jakąś zdumiewającą łatwością. Dzięki swej niesłychanie subtelnej strukturze eter posiada nieskończoną szybkość, drogą falowania przenosi się z miejsca na miejsce i jest w stanie dokonać trzydziści trylionów drgań na sekundę. Jeżeli eter zwolni swoje tempo, wtedy ujawni się nam w postaci ciepła, jeżeli zaś jego fale przyspieszą biegu, wtedy zmienia się w promień światła. Gdyby fale na chwilę się zatrzymały i w oceanie eteru zapanowała cisza, ziemia nasza zdrętwiałaby w zimnie i mroku.

W tym bezustannie falującym oceanie eteru człowiek potrafi wybudować tamę, taką magiczną tamę, w której fale eteru załamują się. Tama ta jest ze zwykłego szkła. Szklana przyzma może sprawić załamanie fal eteru i promień światła, jaki padnie na jej szlifowaną powierzchnię, może rozplaszczyc się w barwną wstęgę. Białe światło zamieni się wtedy w siedmiobarwną tęczę. Ta trójkątna przyzma wydarła falam eteru zazdrośnie strzeżoną przez nie tajemnicę, że w jednym jedynym białym promieniu światła znajdują się fale eteru o różnym tempie szybkości, razem w jedną wiązkę złączone. Szklana przyzma rozluźnia tę wiązkę i daje nam do poznania, że klucz do zagadki barw w przyrodzie spoczywa w liczbie drgań falowania eteru. Jeżeli liczba drgań wynosi czterysta pięćdziesiąt bilionów na sekundę, wtedy otrzymujemy kolor czerwony. Przy ósmuset bilionach drgań hedzie kolor fioletowy, a przy liczbach pośrednich między temi dwiema cyframi otrzymamy inne odcienia łuku tęczowego.

Człowiek wytrzymałością i pracą potrafił obliczyć długość najmniejszej fali i utworzyć skalę z mikroskopijną podziałką na milionowe części milimetra. Siedemset takich jednostek obejmuje czerwoną a czterysta fioletową falę eteru.

Kolory czerwony i fioletowy są to słupy graniczne widzialnego świata, znikomo małeńka wysepka na niezmiernym oceanie eteru.

Gdyby człowiek miał w swem oku zamiast siatkówki płytę fotograficzną, wtedy zakres jego widzenia byłby o wiele większy, gdyż poza granicami fioletu rozpoczyna się sfera rzeczy dla oka ludzkiego niedostrzegalnych, fale eteru stają się coraz krótsze i drgają tysiące bilionów razy na sekundę. Ich długość wynosi już tylko trzysta a nawet dwieście milionowych części milimetra. Wkraczamy w świat ultrafioletowy, w świat tych niewidzialnych promieni światła, w którym mało odporne ciała wsku tek ataku fal na ich cząsteczki, zo stają zmiażdżone. Pszczoła ma tak zbudowane oko, że może widzieć barwy ultrafioletowych drgań eteru, co jest niemożliwe dla człowieka. Fale eteru walą jed na po drugiej. Im bardziej większa jest ich szybkość, tem krótsze stają się fale. Liczby drgań na sekundę mogą iść w tryliony.

Fale eteru są tak małeńkie i tak subtelne, że przez siatkę cząsteczeki każdej materji mogą przenikać z łatwością. To czego nie zdoła dokonać zwykły promień światła

# Olbrzymie oszczędności w szkolnictwie

## 122 nauczycieli szkół powszechnych ulega redukcji. — 64 dzieci na 1 nauczyciela. — Konferencje inspektorów i kierowników. — Równorzędne ograniczenia w szkołach średnich

Nowy rok szkolny w Łodzi w roku bież., rozpocznie się pod znakiem reorganizacji szkół powszechnych i średnich, przeprowadzanych w myśl projektu oszczędnościowego rządu.

Według pierwotnego planu inspektorzy, mimo iż w roku bież. liczba dziatwy w wieku szkolnym wzrosnie o 6000, organizację przystosowali w ten sposób, że postanowili dotychczasową liczbę etatów nauczycielskich zmniejszyć o 50 sił.

Opracowany projekt przesłany został do kuratorjum, gdzie jednak postanowiono liczbę etatów nauczycielskich w Łodzi zmniejszyć nie o 50 a o 122 siły, jak również ograniczyć znacznie liczbę nauczycieli kontraktowych, zastępczych oraz godzinowych.

Tak więc w roku bież. mimo znacznego przyrostu dziatwy w wieku szkolnym, liczba nauczycieli zmniejszona zostaje do 150 sił.

Tak znaczne okrojenie liczby sił nauczycielskich na terenie Łodzi musi wpłynąć ujemnie na całokształt nauczania, tembardziej, że nauczyciele otrzymują w roku bież. pełną liczbę godzin, t. j. 30, a wrzecie choroby ktoregokolwiek z kolegów, dodatkowo zastępcze godziny, albowiem kuratorjum okroiło liczbę sił zastępczych do minimum.

W nadchodzącym roku szkolnym nauka nie rozpocznie się normalnie, gdyż niemal w każdej szkole da się odczuć brak jednej względnie 2 sił nauczycielskich. Łuki te powstaną z powodu nieuregulowania dotychczas sprawy nauczycieli przedstawionych na komisyjne lekarskie, celem zakwalifikowania do emerytury, względnie uzyskania dłuższego urlopu zdrowotnego.

Kuratorjum stara się sprawę tę załatwić w przyspieszonym tempie, jednak do dnia 1 września sprawa ta nie zostanie uregulowana, a tem samem dzieci pozostaną bez nauczycieli, względnie brakuje imuszą wyrownać inne siły nauczycielskie.

Wobec takiego stanu rzeczy obecnie znów cały plan opracowany przez inspekcję szkolną w lipcu poddany zostanie gruntownej rewizji i dostosowany do warunków określonych przez kuratorjum, t. j.

każdy nauczyciel musi mieć przydzielonych 64 dzieci oraz 30 godzin nauczania tygodniowo.

Należy zaznaczyć, że z chwilą po zwiększeniu liczby dziatwy w klasach, niektóre lokale nie będą się nadawały ze względu na swe roz-

miary dla pomieszczenia klas szkolnych, to też cały szereg izb szkolnych został zakwestjonowanych przez inspekcję szkolną, która rozdziela dziatwę w ten sposób, iż naukę odbywać będą w dwóch kom-pletach w godzinach przed- i po-

południowych, w lokalach dostosowanych do warunków.

Mniejsze lokale, nie nadające się na klasy szkolne, wykorzystane zostaną dla innych celów, jak biblioteki, czytelnie i t. p.

Sytuacja rozmieszczenia izb szkolnych, najgorzej przedstawia się w dzielnicy baluckiej, gdzie zwiększenie liczby uczniów jest największe, a jednocześnie liczba lokali jest minimalna, tak, że tu nauka odbywać się będzie w szcu-plych klasach na dwie zmiany.

Mimo wszystko brak lokali nie wpłynie na obowiązek przymusu powszechnego nauczania, albowiem wszystkie zgłoszone dzieci znajdą pomieszczenie w szkołach powszechnych.

Jak nas informują inspekcja szkolna wydała już obecnie zarządzenie, aby w dniu 25 b. m. kierownicy szkół powszechnych rozpoczęli już urzędowanie.

W dniu 27 b. m. w inspektoracie szkolnym pod przewodnictwem inspektora Gackiego odbędzie się konferencja kierowników, na której omówiona zostanie organizacja szkół powszechnych w Łodzi oraz sprawa zastosowania w szkolnictwie powszechnem jak najdalej idących oszczędności.

Od dnia 25 sierpnia do 1 września r. b. urzędować będą kierownicy szkół powszechnych, którzy przyjmować będą rodziców i zapisy uczniów, dotychczas nie wniesionych na listy.

W podobny sposób toczą się obecnie prace nad projektem reorganizacji nauczania w szkolnictwie średnim, gdzie również przeprowadzone zostaną jaknajdalej idące środki oszczędności i redukcji sił nauczycielskich.

### DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Symfonia uczuć, marzeń i miłości w arcydziele dźwiękowym p. t.

## MOJE SŁONECZKO

Słodka idylla dwojga kochanków, krańcowo odległych sfer, lecz bliskich sercu.

W rolach głównych: Niezapomniana para od-twórców arcydzieła „ANIOŁ ULICY”

Janett Gaynor i Charles Farrell.

CENY MIEJSC POPULARNE!

SALA WENTYLOWANA!

Początek w dni powszednie o godz. 4,30 w soboty i niedziele o godz. 2.

## Strzelanina nocna

wystraszyła złodziei kolejowych

Nocy wczorajszej wartownik na stacji kolejowej w Chojnach, strzegący składów z materiałami pędnymi, należącymi do Intendencji D. O. K. IV, spostrzegł, iż przy jednym z krytych wagonów towarowych porusza się kilku osobników.

Orjentując się, iż przygotowują oni włamanie do wagonu towarowego, wartownik wystrzelił w powietrze.

Na alarm ten nadbiegł posterunkowy. Złoczyńcy, widząc, iż są zdradzeni, rzucili się do ucieczki. Posterunkowy pośpieszył za uciekającymi, nawołując do zatrzymania się, a gdy to nie poskutkowało — oddał sześć strzałów rewolwerowych w powietrze.

Złoczyńcy, dopadłszy niskiego płotu, przeskoczyli go i zniknęli w ciemnościach.

Na miejscu pozostawili złoczyńcy kilka małych łomów, służących do wyważania drzwi w wagonach towarowych i rozbijania skrzyń z towarami.

(P)

(a)

## Co się dzieje w Tomaszowie?

### URLOPY.

Kierownik ekspozytury starostwa p. Roman Słosarski z dniem wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy. Zastępuje go radca Czerwiński z brzezińskiego starostwa.

### WYBORY W GMINIE.

Na prezesa gminy żydowskiej w Tomaszowie wybrano przemysłowca Emanuela Borensteina. Na prezesa rady p. Englerowicza.

### KRADZIEŻ U ŻEBRAKA.

Franciszce Karnackiej, żonie żebraka skradziono w dniu wczorajszym z mieszkania kufer, w którym przechowywała pieniądze. Poszkodowana zameldowała policji, iż w kufrze miała 800 zł. w gotówce.

### BÓJKA NA MECZU.

sensację wywołał przebieg me-

### WYJAŚNIENIE.

W związku z notatką pod tytułem „Tragiczna jazda pijanego szofera”, umieszczoną 8 b. m. wyjaśnić należy:

Za zezwoleniem kierownictwa straży szofer Ogławski wyjechał na szosę pod Łęczycę autobezkoczowem wyremontowanym, celem sprawdzenia maszyny. W drodze powrotnej na zakręcie szofer chciał wyminąć wóz i bryczkę, jadące w tym samym kierunku wjechał na wóz, gdyż bryczka zatarasowała środek jezdni. Skutkiem zderzenia auta z wozem dwie kobiety zostały poranione. Po kilkudniowej kuracji wyszły ze szpitala. Przedni bufor wozu naprawiony został bez żadnych kosztów.

czu piłkarskiego między Młotem (Tomaszów) a Szczerbceem (Wolbórz). W trakcie zawodów jeden z graczy Szczerbca uderzył dragiem żelaznym po głowie gracza przeciwnej drużyny. Fakt ten do tego stopnia oburzył publiczność, że usiłowała ona obić drużynę wolborską. W rezultacie podczas bójki pothuczonych zostało kilka osób, przeważnie graczy Młota.

## Humor zagraniczny



Czyścielczy szyb okiennych do-prowadza do porządku lustre w pokoju

**KLISZE**  
DO REKLAM GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t. p.  
SZKICE, RYSUNKI I RETUŻE  
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ  
„POLIGRAFJA”  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„Splendid”**  
Narutowicza 20.  
Dziś i dni następnych  
Coś, czego dotychczas nie widziano — wspaniały niezwykle ciekawy — charakterystyczny film dżunglowy  
Nadprogram świetna  
**Fleischerowska** groteska rysunkowa p. t.  
**Bimbo w szkole** oraz ballada  
Przy świetle księżycy  
Początek seansów o g. 6-ej.  
Ceny miejsc: zł. 1, 1.50, 2 i 2.50  
Aparatura Western Electric.

ze swemi długimi falami, to dla eteru jest zabawką dzieciinną, one zdołają przeniknąć nawet przez płytę metalową. Wkraczamy więc już w sferę promieni Röntgena i ciał promieniotwórczych.

# Zabójstwo właściciela fabryki Padł pod ciosami kijów i noży swych robotników

W Szczercowie, w odległości kilku kilometrów od Pabjanic, istnieje od dłuższego czasu fabryka pantofli domowych Mordki Perlmuttera. Dyrektorem fabryki był syn Perlmuttera, Rachmil. Fabryka zatrudniała w części personel chrześcijański, w części zaś żydowski. Ponieważ właściciel fabryki był wyznania mojżeszowego, fabryka była w soboty i święta żydowskie nieczynna, jak również w niedziele, ze względu na chrześcijańskich robotników, wobec czego robotnicy pracowali 5 dni w tygodniu, a w okresie żydowskich świąt — jeszcze mniej.

Robotnicy chrześcijańscy domagali się, aby w soboty i dni świąt żydowskich fabryka była uruchomiona. Natomiast robotnicy żydowscy domagali się ze swej strony uruchomienia fabryki w niedziele. Rachmil Perlmutter, chcąc pójść na rękę współwyznawcom, uruchomił fabrykę w niedzielę, zaś wobec oporu robotników chrześcijańskich, zwolnił ich z pracy. Władze, powiadomione o pracy w niedzielę, wytoczyły administracji fabryki sprawę, wobec czego zaniechano pracy w dni świąt chrześcijańskich. Onegdaj do Rachmila Perlmuttera zgłosiła się delegacja

robotników żydowskich w osobach: dwóch braci Gliksmannów: Iajzora i Jakóba, oraz Chaima Goldberga, domagając się kategorycznie albo uruchomienia fabryki na 6 dni w tygodniu (za wyjątkiem soboty), albo płacenia robotnikom dniówki za świętowanie niedziel. Perlmutter oparł się tym żądaniom. Delegaci wszczęli kłótnię, a następnie rzucili się na Perlmuttera. Ten zbiegł z kantoru i schronił się w pobliskiej piwiarni. Delegaci pogonili za uciekającym i dopadli go w piwiarni, rzucili się nań, bijąc go kijami, a gdy Perlmutter chciał się ostonić, otrzymując kilka pchnięć nożem w głowę, piersi i plecy. Napastnicy rzucili się do niego. Rachmil Perlmutter zmarł

naskutek licznych obrażeń wewnętrznych, doznanych od ciosów nożem. Mordka Perlmutter zaalarmował urząd prokuratorski w Łodzi, w związku z czym niezwłocznie aresztowano sprawców morderstwa, którzy ukrywali się w swoich mieszkaniach. Wszystkich trzech zabójców przywieziono do Łodzi. Na miejsce zbrodni skierowany został lekarz sądowy dr. Hurwicz, dla ustalenia szczegółowego przyczyn zgonu zamordowanego. Należy zaznaczyć, iż fabryka Perlmuttera zaopatrzona jest w szereg nowoczesnych maszyn i urządzeń i dostarczała do Łodzi, jak również do Ławaru, Pabjanic, Kalisza, Sieradza i innych miast okolicznych znaczne ilości towaru. Zatrudnia kilkudziesięciu robotników. (p)

**Dr. med. H. Rózaner**  
Narutowicza (Dzielnia) 9  
tel. 128-98  
**powrócił**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych  
Pracuje od 8—10 i 5—8.  
**Elektroterapia**  
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

**Dr. med. REICHER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
leczenie djafermją i elektroterapią  
**POŁUDNIOWA 28**  
tel. 201-93  
Od 8—11 rano i 5—9 w.  
W niedziele od 9—1

## Zarażona chorobą weneryczną chciała zamordować zdradzającego ją męża

27 kwietnia r. b. około godziny 11-ej wieczór ulicą Nawrot podążał posterunkowy 8 komisarjatu policji Julian Wiliński. W pewnej chwili podbiegł do Wilińskiego jakiś mężczyzna, który wydał okrzyk: „Zona mnie zabija“ i osunął się obok niego na chodnik. Gdy Wiliński nachylił się nad leżącym, nadbiegła młoda kobieta, która pchnęła policjanta nożem w udo.

Na podniesiony przez policjanta alarm z pobliskiego komisariatu wbiegli policjanci, którzy zatrzymali kobietę, zaś do rannego policjanta i leżącego na ziemi mężczyzny zawezwano lekarza pogotowia. Stwierdził on u policjanta poważniejszą okaleczenie uda, zaś u leżącego na chodniku nieznanego — dwie rany cięte brzucha. Obydwu odwieziono do szpitala. W toku dochodzenia ustalono, iż rannym był 22-letni Maksymilian Gulczyński, zaś kobietą, która zadała mu cios nożem, była jego żona, 18-letnia Marja. Po paromiesięcznej kuracji wrócił Gulczyński całkowicie do zdrowia. Wyzdrowiał również Wiliński.

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Łodzi stała 18-letnia Marja Gulczyńska. Oskarżona przyznaje się do winy, jeżeli chodzi o męża, natomiast twierdzi, że policjanta nie miała zamiaru kaleczyć, sądziła, iż jest to jeden z kolegów męża, a w podnieceniu nie wiedziała co czyni. Oskarżona zeznaje, iż jest po ślubie odniedawna. Mąż jej za czasów narzeczeństwa, kiedy rodzice jej nie pozwalali wyjść za niego, truł się. Przez pierwsze osiem miesięcy po ślubie zamieszkiwali przy ul. Zachodniej 54. Mąż zanadbywał ją, a przytem zdradzał, utrzymując stosunki z niejaką Pieprzowską Heleną, od której zaraził się chorobą weneryczną i zaraził nią żonę.

Gdy mąż nie chciał się poprawić, ani zmienić trybu życia, wynikała pewnego wieczoru awantura, podczas której mąż pobił ją. Wówczas rozeszli się i mąż zamieszkał przy ul. Nawrot 57. Krytycznego dnia miała spotkanie z mężem na ulicy Nowomiejskiej. Męża tam nie spotkała, wobec tego udała się wieczorem do domu nr. 57 przy ul. Nawrot i czekała w klatce schodowej na powrót męża. Gdy się znalazł na schodach, pchnęła go pięciokrotnie nożem, w tym dwa razy w brzuch. Nie mogła znieść hańby opuszczenia, zarażenia i zdradzania jej z inną kobietą i musiała się zemścić. Według zeznań Maksymiljana Gulczyńskiego, żona go zdradzała, ona też zaraziła go chorobą weneryczną i była kobietą złą. Po przesłuchaniu świadków sąd skazał Gulczyńską na 1 rok domu poprawy. (p)

## Samobójstwo złodzieja na świeżym grobie matki

Onegdaj późnym wieczorem na cmentarzu żydowskim popełnił samobójstwo na grobie matki Roman Sendacz. Jak ustaliło dochodzenie policyjne, samobójca jest poszukiwanym przez policję włamywaczem, który ma na swym sumieniu szereg włamań i kradzieży. Po nieudanym wyjeździe do Ameryki, Sendacz przeniósł swą wyętną działalność na teren Lwowa, gdzie przybywała matka jego, mieszkająca stale u swego brata. We Lwowie między innymi Sendacz dokonał kradzieży u swego stryja, lecz został ujęty na gorącym uczynku przez matkę, która przejęła się występłą działalnością syna do tego stopnia, że popadła w ciężką chorobę. Czując zbliżającą się śmierć, Sendaczowa powróciła do Łodzi. Po kilku dniach wyjechał również ze Lwowa Roman Sendacz i odwiedził chorą matkę. Było to w ubiegły poniedziałek. Matka, której stan zdrowia stawał się coraz gorszy, zakończyła tegoż dnia wieczorem życie, a przed śmiercią przekleła swego wykołajonego syna. ...jeśli w temperaturze 0 stopni

Młody Sendacz wziął udział w pogrzebie matki, a kilka godzin po pogrzebie targnął się na swe życie na świeżym grobie matki. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego udzielił mu pierwszej pomocy. Jak się dowiadujemy z życia jego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Zaznaczyć należy, że Sendacz nie chciał przyjąć pomocy od lekarza i zapowiedział, że przy najbliższej okazji ponownie targnie się na swe życie.

## Nie wszyscy wiedzą, że

...mały most, mierzący zaledwie dwa metry szerokości, łączy dwie części świata, a mianowicie Europę i Azję. Jest to most drewniany w Orsku na Uralu. ...lód jest minerałem. ...Fryderyk Wielki posiadał zbiór tabakierok, za które zapłacił przeszło 30 milionów złotych, natomiast cała jego garderoba nie była warta więcej, niż 80 złotych.

W związku z ostatnio notowanymi licznymi kradzieżami, liczba których miano obostrzonej obserwacji stale wzrasta, władze policyjne zwróciły uwagę na zagrażający ten objaw i rozoczęły energiczną walkę z elementem przestępczym, kryjącym się na przedmieściach, a nawet w spelunkach w centrum miasta. W ciągu nocy wczorajszej zorganizowano na terenie całego miasta obławę. Około 600 funkcjonariuszy policyjnych, zarówno policyjki mundurowej pieszej i konnej, jakoteż śledczej, pod wodzą oficerów policji około godziny 23-ej przystąpiło do poszukiwań i przetrząsania podejrzanych lokali, w których gromadzą się przedstawiciele świata przestępczego. Obława prowadzona była jednocześnie we wszystkich punktach miasta i trwała do godziny 4-ej nad ranem. Przeszukano lokale publicz-

ne, podejrzane spelunki, restauracje, domy noclegowe i t.d., przyczem wszystkich obecnych tamże poddawano osobistej rewizji, bardziej zaś podejrzanych względnie poszukiwanych zatrzymywano. Łącznie zostały zatrzymane 53 osoby, podejrzane, poszukiwane przez policję i różne sądy. Wśród zatrzymanych znajduje się dwóch osobników, na których ciąży poważne poszlaki, iż brali udział w zuchwałym włamaniu do składu manufak-

## Wielka obława policyjna Wzięło w niej udział 600 funkcjonariuszy

W związku z ostatnio notowanymi licznymi kradzieżami, liczba których miano obostrzonej obserwacji stale wzrasta, władze policyjne zwróciły uwagę na zagrażający ten objaw i rozoczęły energiczną walkę z elementem przestępczym, kryjącym się na przedmieściach, a nawet w spelunkach w centrum miasta. W ciągu nocy wczorajszej zorganizowano na terenie całego miasta obławę. Około 600 funkcjonariuszy policyjnych, zarówno policyjki mundurowej pieszej i konnej, jakoteż śledczej, pod wodzą oficerów policji około godziny 23-ej przystąpiło do poszukiwań i przetrząsania podejrzanych lokali, w których gromadzą się przedstawiciele świata przestępczego. Obława prowadzona była jednocześnie we wszystkich punktach miasta i trwała do godziny 4-ej nad ranem. Przeszukano lokale publicz-

**KLISZE 100**  
ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA  
Klisy fotograficzne dla celów reprodukcyjnych  
Klisy i projekty reklamowe  
Klisy i projekty wykończone

**Prywatne Pogotowie Lekarskie**  
Zielona 6. **12-3333**  
Telefon:  
Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy  
Lekarska pomoc akuszersko-ginekologiczna.

## Wielka obława policyjna Wzięło w niej udział 600 funkcjonariuszy

W związku z ostatnio notowanymi licznymi kradzieżami, liczba których miano obostrzonej obserwacji stale wzrasta, władze policyjne zwróciły uwagę na zagrażający ten objaw i rozoczęły energiczną walkę z elementem przestępczym, kryjącym się na przedmieściach, a nawet w spelunkach w centrum miasta. W ciągu nocy wczorajszej zorganizowano na terenie całego miasta obławę. Około 600 funkcjonariuszy policyjnych, zarówno policyjki mundurowej pieszej i konnej, jakoteż śledczej, pod wodzą oficerów policji około godziny 23-ej przystąpiło do poszukiwań i przetrząsania podejrzanych lokali, w których gromadzą się przedstawiciele świata przestępczego. Obława prowadzona była jednocześnie we wszystkich punktach miasta i trwała do godziny 4-ej nad ranem. Przeszukano lokale publicz-

ne, podejrzane spelunki, restauracje, domy noclegowe i t.d., przyczem wszystkich obecnych tamże poddawano osobistej rewizji, bardziej zaś podejrzanych względnie poszukiwanych zatrzymywano. Łącznie zostały zatrzymane 53 osoby, podejrzane, poszukiwane przez policję i różne sądy. Wśród zatrzymanych znajduje się dwóch osobników, na których ciąży poważne poszlaki, iż brali udział w zuchwałym włamaniu do składu manufak-

## Pożar w farbiarni strawił zapas bawełny

W dniu wczorajszym koło godz. 11-ej przed południem wybuchł pożar w farbiarni, stanowiącej własność Józefa Fuksa, mieszczącej się przy ul. Zakątnej 54. Farbiarnia Fuksa zajmuje skrzydło wspomnianego domu, na parterze i pierwszym piętrze. Na dole mieszczą się kotły farbiarskie, na piętrze zaś suszarnia. Wczoraj po wymoczeniu w kotłach partii bawełny, została ona przesieniona na górę do suszarni i umieszczona w szufladach kotła, służącego do suszenia. Po upływie pół godziny, kiedy para z kotła była już bardzo nagrzana, jeden z robotników otworzył suszarnię, by sprawdzić stopień wysuszenia. Zauważył wówczas, że z jednej szuflady wydobywają się kłęby dymu. Natychmiast kazał ugasić palenisko i przy pomocy zaalarmowanych robotników wyciągnięto szuflady z bawełną, próbując po-

czątkowo ugasić ogień przy pomocy wody z kranu. Kiedy wysiłki te spełzły na niczem, a ogień począł się szybko rozszerzać, jeden z urzędników za wezwaniem straży ogniowej, która niezwłocznie przystąpiła do akcji ratunkowej. Szybka interwencja straży spowodowała, że już po paru kwadransach pożar został ugaszony. Jak się okazało, ogień spowodowany został przez iskrę, która po przedostaniu się przez rusztą paleniska zajęła wysuszoną bawełnę. Próby zalania wodą były bezskuteczne, gdyż powstały przeciąg wznaglał tylko ogień. Strażacy ugasiłi pożar dopiero po stłumieniu płomieni przy pomocy płacht, a następnie przez zalanie silnym strumieniem wody. Pastwą płomieni padła niewielka ilość bawełny, stanowiąca wartość kilkuset złotych.

# Ponury kondukt

## Nowy transport skazańców na Wyspę Djabelską

Z francuskiej wyspy karnej Ile de Re, położonej na zachód od La Rochelle, odszedł przedwczoraj znowu transport, złożony z przeszło 100 skazańców. Celem podróży jest Cayenne, francuska Guyana, z trzema skalistymi wysekami Djabelską, Poświęconą i Królewską, na których już od wielu pokoleń żyli i żyją deportowani mordercy, bandyci, notoryczni złodzieje, szpiegi, dezertery legji cudzoziemskiej etc.

Przed kilku laty rząd francuski zamierzał zabrać się do powolnej likwidacji tych kolonij przestępców. Istnieją one jednak do dnia dzisiejszego i nadal co dwa lata odchodzą transporty do tego piekła na ziemi.

Wśród galerji przestępców deportowanych tym razem, znajduje się również jeden człowiek, którego sprawa w swoim czasie narobiła wiele hałasu w prasie. Jest nim Karol Fulle, zaarrestowany w początkach 1930 roku w Paryżu, jako oskarżony o morderstwo i skazany przez sąd przysięgłych w Strassburgu na dożywotnie ciężkie roboty. Fulle pochodzi z miasta saksońskiego Plauen. Miał on w Strassburgu kochankę, 25-letnią Leonję Scheibl. Razem z nią napadł on w celach rabunkowych na szosie pod Strassburgiem na szofera automobilowego, Ulricha, kładąc go trupem wystrzelał w tył głowy.

Taksówką Ulricha pojechał następnie zbrodniarz do Paryża. Ponieważ występna para obawiała się, że próba sprzedaży taksówki

może rzucić na nią cień podejrzenia, więc Fulle porzucił wóz w lesie pod St. Germain. Następnie w małym paryskim hoteliku wynajęli pokój. Tam ich wykryto i zaarrestowano. Leonję Scheibl została skazana za współudział na kilka lat

ciężkiego więzienia.

W kołach poinformowanych twierdzą, że jest to już jeden z ostatnich transportów, ponieważ rząd francuski trwa nadal przy projekcie zlikwidowania strasznych kolonij karnych w Gyuanie.

## Szczeka i zarabia

Też fach bezrobotnego

Ażeby się utrzymać na powierzchni współczesnego życia nie zawsze wystarcza nauka i solidny fach w rękach. Zwłaszcza w wielkim mieście, gdzie na każdym polu konkurencja staje się coraz większa, wrodzony spryt i znajomość psychologii ludzkiej jest nie raz większym walorem w zwycięskiej walce o byt.

W jednym z dzienników paryskich znajdujemy następujący ciekawy przykład nieznanego dotychczas sposobu zarabiania: „Spotykam — mówi dziennikarz — jednego z moich dawnych kolegów.

— Co ty teraz robisz, gdzie pracujesz? — pytam go.

— Nigdzie — odpowiada. Znalazłem sobie lepszy fach. Zajmuje się szczekaniem.

— ? ?.

— Zaraz ci to zademonstruję — powiada.

Wchodzimy razem do kamienicy. Idąc po schodach mój kolega zaczyna głośno szczekać, przystając na każdym piętrze. Po pewnym czasie to z tego to z owego

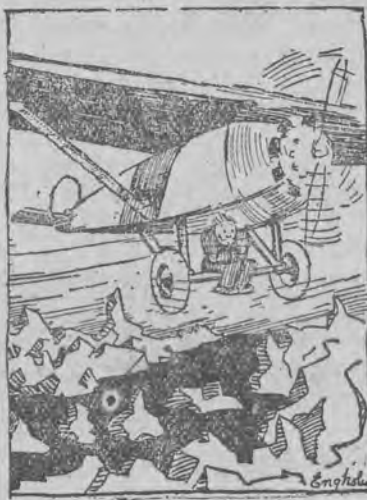
mieszkania odpowiada mu autentyczny pies. Mój towarzysz notuje pilnie numer mieszkania i nazwisko właściciela.

— Co ci z tego przyjdzie? — zapytuje.

— To właśnie mój fach! — odpowiada. — Z temi zapiskami udaję się do biura podatku od psów i wraz z odpowiednim urzędnikiem kontrolujemy właścicieli, którzy nie zgłosili swych psów do opłaty.

Półowa ściągniętej grzywny przypada dla mnie. Zapewniłem ci że to niezły zarobek. Bywają dni, w których dostaję za to 200 i 300 franków.

### „Skrzywdzony” pasażer



Pasażer „na gapę”: Ach, gdybym był wiedział, że ten aparat leci do bieguna...

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 11,58 Sygnał czasu i hejnał.
- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16,00 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16,50 Odczyt ze Lwowa pt. „O Henryku Heinem” — wygl. dr. Marcell Szarota.
- 17,10 Płyty gramofonowe
- 17,85 Odczyt pt. „O prawdzie i fałszu w nauce” wygl. prof. dr. Witold Wilkosz
- 18,00 Koncert solistów
- 19,00 Rozmaitości.
- 19,20 Płyty gramofonowe.
- 19,40 Komunikat, izby przem. handlowej w Łodzi
- 20,00 Komunikat sportowy z Warszawy
- 20,15 Koncert popularny z Dolly Szwajerskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmonji warszawskiej pod dyr. Adama Dolżyckiego i soliści.
- 21,30 Słuchowisko p. t. „Musisz się żenić” Labiche’a.
- 22,00 P. Olga Kern wygl. feljeton p. t. „Jeszcze o wybitnych kobietach”.
- 22,15 Komunikaty meteorologiczny, sportowy i policyjny.
- 22,30 Koncert solisty z Wilna.
- 23,00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

- Praga (486)
- 21,00 Koncert (Uwertura op. 32 Mendelssohna, Koncert fortepianowy A-moll Schumana, Scherzo capriccioso Dworzaka).
- Budapeszt (550)
- 22,45 Koncert (Uwertura „Król Stefan” Beethovena, Koncert skrzypcowy Dohnany’ego, „Hungaria” Liszta).

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Königswusterhausen (1635)
- 21,00 Symfonia Goldmarcka „We sele wiejskie”
- Langenberg (472)
- 17,00 Tria fortepianowa: Beethovena G-dur i Czajkowskiego A-moll.
- Medjolan (501)
- 20,45 Opera Verdiego „Makbet”
- Rzym (441)
- 21,00 Koncert (Uwertura Belliniego, Symfonia B-dur Schumana, Karnawał zwierząt Saint Saensa, Uwertura „Maski” Mascagniego).
- Wiedeń (516)
- 20,30 Operetka Eyslera „Hanni geht tanzen”.

## Lot do Tokio



pilotka Marga Etdorf wystartowała na swojej awionetce z Berlina śladami Amy Johnson do Japonji.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### Teatr miejski

Dziś, 9.00 „200.000”  
Jutro, 9.00 „200.000”

Do niedzieli włącznie komedia Szalom Alejchemy „200,000” (Wielka wygrana).

### TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Już tylko kilka ostatnich dni rewi „Babie lato”.

Szereg nowych przebojów w wykonaniu zgranego zespołu pod wodzą reż. K. Tatarzkiewicza.

Rewja „Babie lato” teatryk zamyka swoje podwoje. Początek przedstawień o godz. 9 wieczorem. Sala zabezpieczona od chłodu i

deszczu, tak że widowiska odbywają się bez względu na pogodę. Powrót tramwajami zapewniony.

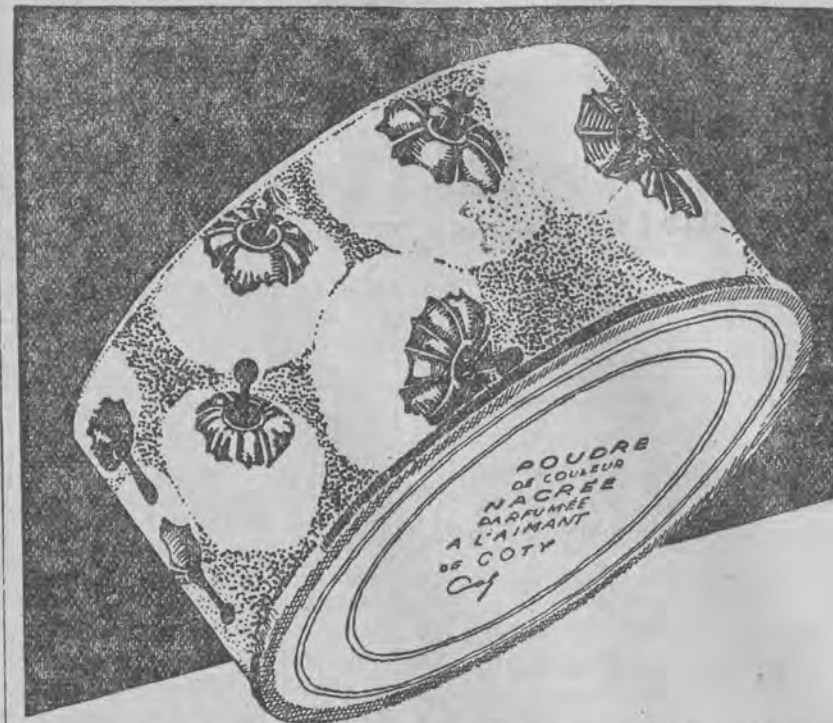
### „RAKIETA”

Dziś powtórzenie „Zjazdu gwiazd” pod przewodnictwem Stanisławy Karlińskiej z „Morskiego Oka”.

Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8.15 i 10.15 wiecz.

### Posady

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Spełnia kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60



## FABRYKA PARFUMES DE LUXE COTY PARIS

komunikuje ogółowi konsumentów w Polsce, że wprowadziła do sprzedaży na rynek europejski

ORYGINALNE TOREBECZKI OPAKOWANE w PARYŻU O ZAWARTOŚCI 1 DEKA PUDRU

Puder Coty’ego w oryginalnych torebeczkach znajduje się w sprzedaży we wszystkich najbardziej żądanych zapachach i kolorach. Fabryka Coty w Paryżu uczyniła to w tym celu, aby klientela kupując PUDER COTY’EGO NA WAGĘ, miała tę pewność, że rzeczywiście OTRZYMUJE ORYGINALNY PUDER COTY’EGO w opakowaniu fabrycznym i to w ilości minimalnej.

Szenowna publiczność proszona jest we własnym interesie, przy kupnie PUDRU COTY’EGO NA WAGĘ, o łaskawe zwracanie uwagi na fabryczne opakowanie, które jedynie gwarantuje GATUNEK, KOLOR i ZAPACH. — Tylko wtedy gwarantujemy za jakość pudru, kupowanego na wagę.

PUDER COTY’EGO jest produkowany z najprzedniejszego gatunku ryżu i najwytworniejszych zapachów perfum.

PUDER COTY’EGO nie tylko upiększa, lecz leczy i udekoratnia cerę.

PUDER COTY’EGO poleca się stale używać w jednokowym zapachu, do którego się przez szereg lat przyzwyczajają.

Nazwa zapachu uwidoczniła jest na każdej torebce lub pudełku.

Prosimy żądać PUDRU COTY’EGO NA WAGĘ tylko w fabrycznym opakowaniu.

CENA ZA TOREBKĘ 90 GROSZY

## Krwawy spór

między graczami

W dniu wczorajszym na polu przy ulicy Wiznera, korzy-

stając z wolnego czasu zabawiła się grą w karty grupa „zawodowych bezrobotnych, między którymi byli 31-letni Bronisław Jureczyński (Fijałkowska 48) i 29-letni Stanisław Grzelak (Zawia 16).

Grzelak przy pomocy odpowiednio spreparowanych kart ogrywał towarzyszy. W pewnym momencie, gdy w banku znajdowała się poważniejsza kwota, Jureczyński, który spostrzegł machinacje Grzelaka, mimo, że przegrał stawkę, zabrał pieniądze, leżące na stole zarówno swoje, jak i Grzelaka, oświadczając, że karze go w ten sposób za oszustwo.

Wywiązała się sprzeczka, a następnie bójka, w czasie której Jureczyński pełnił nożem Grzelaka w klatkę piersiową i szyję, przebijając płuco. Ciężko rannego przewieziono karetką pogotowia do szpitala. Jureczyńskiego aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji sądu. (a)



# Dlaczego bawełna spadła?

## Środki przeciwko usunięciu przyszłych wahań

Ceny bawełny w ostatnim roku podlegały wydatnym wahaniom. Ten podstawowy surowiec znalazł się w orbicie międzynarodowej gry politycznej i czynników o charakterze czysto psychicznym z wyeliminowaniem momentów gospodarczych. W tych warunkach nie można się dziwić wahaniami i gwałtownym skokom, jakie towarzyszyły depresji politycznej w okresie ostatnich miesięcy ub. r., następnie zaś w okresie walki o niemiecko-austriacką unję celną, a wreszcie po wystąpieniu Hoovera.

Bawełna uzależniona od zakulisowej gry politycznej, pozostawiona została niejako swym własnym siłom. Koszta produkcji bawełny w USA ustalono w r. 1930 na 12 cent. za 1 funt. Dzisiaj koszty te zmniejszyły się do 8 cent, wskutek reduk-

cji zużycia sztucznych nawozów, pomyślnych warunków atmosferycznych powiększenia wartości do lara i nadmiaru rąk roboczych.

Poza tymi czynnikami w grę wchodzi jeszcze pewne momenty, które muszą być brane pod uwagę przy analizie obecnej sytuacji. Tak więc amerykański Farm Board nie jest dzisiaj w możności usunąć z rynku znaczniejszej nadwyżki. Akcja interwencyjna może się ograniczyć tylko do przechowania zapasów w wysokości 3 i pół milj. bel. przez tak długi okres czasu, gdy bawełna ta będzie niezdatna do użytku. Banki, które finansowały zbiory poniosły w r. 1930 wielkie straty i cały szereg tych instytucji zbankrutował. Wreszcie w łonie rządu USA, zaczyna się utrzymywać opinia, że jednostronna polityka do-

tychczasowa, idąca po linii popierania rolnictwa nie da się na dłuższą metę utrzymać.

Katastrofa ostatnich dni przyniesie niewątpliwie w ostatecznym swym wyniku uzdrowienie stosunków. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że w tej czy innej formie przeprowadzone zostaną w okresie nadchodzącej kampanii takie ograniczenia uprawy bawełny, które do prowadzą ceny do normalnego po-

ziomu. Hasłem producentów winno się stać zmniejszenie przestrzeni uprawnej przy jednoczesnym polepszeniu jakościowym gatunku. Jest to jedyna droga, na której szukać należy całkowitego uzdrowienia gospodarstwa bawełnianego. Stanów Zjednoczonych i uzależnionych od niego rynków europejskich.

M. K.

## Dalsza baissa bawełny

### Przemysł włókienniczy poniósł olbrzymie straty

Sytuację na światowych rynkach bawełnianych określić można, jako stan zdecydowanego chaosu. Dotychczasowe plany amerykańskiego urzędu rolniczego zostały odrzucone, gdyż produkcja na propozycję zniszczenia 1/3 tegorocznych zbiorów, zażądali, aby Farm Board akcją tę zapoczątkował w podobnym przykładem, jakim byłoby zniszczenie posiadanych przez urząd rolniczy własnych zapasów. Zupełna dezorientacja panuje również w sferach producentów bawełny egipskiej, gdzie początkowo ustanowione ceny minimalne na surową bawełnę zostały w ostatnich dniach zniesione. Tydzień ubiegły przyniósł dalszą zniżkę cen, szczególnie silną na zjeździe bremeń-

skim. Ceny zniżkowały pod wpływem depresyjnych informacji z Liverpoolu i Nowego Jorku przeciętnie o 15 punktów dziennie.

W kołach producentów angielskich panują poważne obawy, co do wysokości strat, poniesionych w związku ze zniżką cen. Zapowiadała tam zupełna stagnacja zarówno na rynku przędzy, jak i gotowych tkanin. Szczególnie depresyjny nastrój panuje w przemyśle francuskim. Przemysł włókienniczy Alzacji oblicza swe straty, poniesione wskutek zniżki cen na 50 milj. frs. w jednym tylko okręgu Milhuzy. Nowe zakupy surowców nie są zupełnie skutecznie i panuje tam tendencja wyczekująca.

## Niemcy nie otrzymają

### kredytu bawełnianego z Ameryki

Zarządy niemieckich giełd bawełnianych otrzymały negatywną odpowiedź amerykańskiego urzędu rolniczego w sprawie bezpośredniej sprzedaży 800.000 bel Niemcom na warunkach 3-letniego kredytu, oprocentowanego na 4 i pół proc. rocznie.

Amerykański urząd rolniczy odmowę udzielenia kredytu bawełnianego Niemcom motywuje szeregiem wygórowanych warunków oferty niemieckiej, których realizacja oznaczałaby pogłębienie kryzysu wśród farmerów amerykańskich. M. in. Farm Board zwraca uwagę na niemożność wyrażenia swej zgody na ceny minimalne, projektowane w ofercie niemieckiej.

Obecna polityka finansowa Rzeszy nie zapewnia też w dostatecznej mierze gwarancji, iż dewizy potrzebne na zakup bawełny będą

dostarczone bez trudności. Z tych względów kontrahent amerykański uważał akcję kredytu bawełnianego dla Niemiec za niemożliwą, wysuwając obecne wzmocnienie bezpośrednich transakcji z przemysłem i handlem niemieckim, tak, jak to miało miejsce dotychczas. To stanowisko Ameryki spowodowane zostało w dużej mierze zakulisową grą szeregu czynników, występujących przeciwko propozycjom kredytu bawełnianego dla Niemiec. Tak więc większość giełd bawełnianych amerykańskich i francuskich przesłała urzędowi rolniczemu obszernie memorjały, energicznie protestując przeciwko zamierzonej transakcji, która przyczyni się niewątpliwie do pogłębienia depresji i stanowi naruszenie dotychczasowych podstaw handlu bawełnianego.

## Podniesienie produkcji wełny

### przyczyni się do ograniczenia importu

W dniu onegdajszym odbyło się specjalne posiedzenie międzyministerjalnej komisji w sprawie popierania krajowej produkcji wełny. Przedstawiciele min. rolnictwa zwrócili uwagę na fakt, iż produkcja jest dno z podstawowych surowców, jakim jest wełna, nie stoi w Polsce na poziomie należytym.

Z pośród 23 krajów europejskich zajmuje Polska zaledwie 3 miejsce, a wyprzedzają ją kraje mniejsze, jak Grecja, Irlandia i Bułgaria.

Z drugiej strony krajowa produkcja wełny z powodu niskiego stanu hodowli owiec nie odpowiada potrzebom jakościowym rynku polskiego, to też

trzy czwarte zapotrzebowania w wysokości 12.500 tonn wełny rocznie sprowadzamy z zagranicy. Import wełny przyczynia się do ponoszenia dużych strat, które zarabiają obcy pośrednicy.

Najaktualniejszym postulatem jest więc postawienie na odpowiednio wysokim poziomie samej hodowli owiec w kraju.

Ze strony czynników rządowych wysuwana jest koncepcja premjowania tej produkcji, co mogłoby gospodarstwu polskiemu przynieść olbrzymie korzyści, redukując jednocześnie bardzo wydatnie import tego surowca.

## Tranzakcja eksportowa dywanami

### na rynkach Bliskiego Wschodu

W ostatnich dniach odniosły poważny sukces fabryki dywanów, realizując większą transakcję eksportową na rynki Bliskiego Wschodu, w pierwszym zaś rzędzie na rynek Turcji oraz Grecji. Tranzakcja ta objęła dywany średnich gatunków o deseniach naśladowanych wzorów dywanów perskich. Tranzakcja ta zrealizowana została za pośrednictwem jednego z wielkich domów reeksport-

owych w Hamburgu, który sfinansował partję dywanów w ilości około 1.000 sztuk największych rozmiarów. Tranzakcja ta ma być zapoczątkowaniem szeregu większych sprzedaży eksportowych na rynkach Bliskiego Wschodu, które od pewnego czasu zaczynają wykazywać poważniejsze zainteresowanie dla polskiej produkcji włókienniczej.

## Początek Wiosny

Poemat na cześć budzącej się miłości.

Rolę główną kreuje uroczą

# Dorothy Jordan

Najbliższy przebój  
**Grand-Kina!**

## Tak w sezonie głównym — jak i w lecie

pozostaje nasz repertuar filmowy na najwyższym poziomie

Mimo lata i wysokich kosztów ukażą się wkrótce na naszym ekranie najwspanialsze rewelacyjne arcydzieła:

„W Sidłach Kłamstwa”

Emil Jannings, Gary Cooper, Ester Ralston

„Pochodnia” (Marsyljanka)

John Boles, Laura La Plante

SALA WENTYLOWANA NOWOCZESNĄ APARATURĄ, zapewniającą stale dopływ świeżego powietrza!

Dźwiękowe Kino „Capitol”

Dr. Hilferding



b. minister finansów Rzeszy, bierze obecnie czynny udział w akcji sanacyjnej rządu niemieckiego

## Taryfa celna w obradach warszawskich

W dnia 24. 25 i 26 b. m. odbędzie się w Warszawie posiedzenia komisji polityki handlowej izby przemysłowo-handlowej w Warszawie, celem opracowania II części projektu nowej taryfy celnej, a więc i włókiennictwa.

W posiedzeniach tych wezmą udział czterej prezesi komisji, które dotychczas pracowały nad nową taryfą celną, a mianowicie: komisji rolnej, komisji metalowej, komisji chemicznej oraz komisji włókienniczej. Z ramienia komisji włókienniczej wyjeżdża do Warszawy dyrektor związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem p. inż. Srzednicki, w charakterze rzeczoznawcy. (ag)

## RYNEK PIENIĘŻNY

### Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,98 kupno 8,96  
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 82,0 kupno 81.—  
Bank Polski sprzedaż 113.— kupno 112.—  
Tendencja wyczekująca.

### Warszawska giełda pieniężna

#### GOTÓWKA

Dolary 8,96 8,98 8,94

#### CZEKI

Belgia 124,40  
Londyn 43,37 i pół  
Nowy Jork — czeki 8,924  
Nowy Jork — kabel 8,928  
Paryż 35,00 i pół  
Praga 26,44  
Szwajcaria 173,55  
Wiedeń 125,50

#### AKCJE

Polski 118,50  
Haberbusch 64.— 68.— 64.—  
Lilpop 15.—

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 82.—  
Konwersyjna 44,25  
6 proc. dolarowa 69,50  
Stabilizacyjna 68.— 70.—  
8 proc. BGK. 94—  
4 i pół proc. ziemskie dol. 49— 48,75  
8 proc. Warszawy

Dr. med.

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczołociowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekalnia dla pań

# Najlepsi pływacy polscy startować będą na wielkich zawodach w Łodzi

Do bieżącego roku Łódź nie miała właściwie Pojęcia co to jest pływanie. Nieliczni łodzianie, którzy umieli pływać jeździli od czasu do czasu do basenu zgierskiego, lub kąpali się latem w pobliskich stawach i jeziorach. I jedno i drugie było kosztowne i połączone z wieloma trudnościami jak komunikacja, zużycie zbyt wielkiej ilości czasu i t. p.

Dopiero teraz, kiedy powstała pływalsnia przy Alei Unji można mówić o zapoczątkowaniu ery pływackiej Łodzi.

Wraz z basenem powstały sekcje pływackie, kursy dla zaawansowanych, początkujących i t. p. Powstała konieczność stworzenia jakiejś magistratury, która objęłaby władzę nad sekcjami pływackimi. W ten sposób powstał łódzki okręgowy związek pływacki, który mimo swej krótkiej egzystencji wykazał już wiele żywotności.

Kapitanem związkowym został wybrany zasłużony pioner pływacki polskiego, wiceprezes związku pływackiego, p. Semadeni, co gwarantuje nadal owocną pracę łódzkiego związku.

Początkowe treningi wykazały że w Łodzi, mimo jej „pustynnego charakteru” można wyłowić parę talentów, bardzo dobrze się zapowiadających, którzy po paru latach treningu będą mogli wydatnie

przysłużyć się polskiemu pływactwu.

Aby pokazać pływakom łódzkim styl i sposób pływania naszych gwiazd, sprowadzono niedawno do Łodzi mistrza Polski bezkonkurencyjnego Bocheńskiego, który przyjechał w towarzystwie swych kolegów klubowych z AZS-u — mistrzowskiej sztafety Polski.

Okazało się, że istnieje w naszym mieście zainteresowanie dla pływania i na zawody przybyło dość dużo publiczności. Nie były to może cyfry imponujące, ale trzeba wziąć pod uwagę fakt, że zawody takie odbywały się w Łodzi po raz pierwszy i niewątpliwie następne cieszyć się będą o wiele większą frekwencją.

W każdym razie związek nie przestraszył się deficytem i postanowił w najbliższym czasie urządzić w basenie LKS-u poważną imprezę z udziałem najlepszych zawodników polskich.

Do Łodzi przybędą mistrzowie Polski we wszystkich prawie konkurencjach. Przyjedzie mistrz Bocheński, który trenuje już bardzo intensywnie przed mistrzostwami Europy, dalej Jurkowski, Schreibleman, Kratochwila, mistrz skoków Maerz; z pań Klauzówna, Morawska, Cytowiczówna oraz szereg wybitnych pływaków Śląskich.

Poza zawodami asów, odbędą się

jeszcze zawody młodzików z okręgu łódzkiego, którzy wykażą postępy jakie zrobili w ciągu tego roku — pierwszego w dziejach łódzkiego pływactwa.

## Geyer gra dziś z ligowym Ł. K. S.

W dniu dzisiejszym odbędzie się mecz towarzyski pomiędzy drużynami Geyera a LKS. Mecz ten rozegrany zostanie na boisku Geyera przy ul. Piotrkowskiej o godz. 5.30, przy czym LKS występuje w pełnym ligowym składzie. W roku ubiegłym zawody te zakończyły się stosunkowo nikłym zwycięstwem LKS, a ostateczny wynik 4:0 był bardzo zaszczytny dla O-klasowej drużyny Geyera. Ciekawe czy i na tym meczu gospodarze spiszą się również dobrze?

## Hakoah gra z Amatorskim K. S.

Wicemistrz śląskiej ligi piłkarskiej AKS, jeden z najlepszych zespołów piłkarskich na Śląsku, sprowadzony zostaje do Łodzi na jeden mecz przez Hakoah. Spotkanie między wicemistrzami okręgu śląskiego i łódzkiego odbędzie się w dniu 31 b. m. Oprócz tego Hakoah nosi się z zamiarem sprowadzenia szeregu innych drużyn, jak IFK, Makabi (Kraków) i t. d.

# Mecz Łodzi z Rumunją odwołany

## Reprezentacje Krakowa i Śląska w Łodzi

Jak się dowiadujemy pertraktacje między LOZPN a związkiem rumuńskim w sprawie rozegrania w Łodzi międzymiastowego spotkania piłkarskiego utknęły na martwym punkcie z powodu zbyt wygórowanych żądań rumunów, wobec czego zapowiedziany mecz z Rumunją prawdopodobnie nie dojdzie do skutku. Nie udało się również LOZPN sprowadzić na nadchodzącą niedzielę do Łodzi drużyny

śląskiej, gdyż tego samego dnia odbędzie się w Poznaniu z okazji 10-lecia POZPN międzymiastowy mecz piłkarski Śląsk — Poznań. Natomiast reprezentacja Śląska zjeżdżie do Łodzi prawdopodobnie w październiku. Również pewny jest w Łodzi jeszcze w sezonie bieżącym rewanżowy mecz Kraków — Łódź, który odbędzie się w czasie uroczystości jubileuszowych LOZPN.

# Dwa mecze „Hapoel” w Łodzi

## Reprezentacja robotnicza i Hakoah zmierzą swe siły z palestyńczykami

Jak już donosiliśmy, do Łodzi zawita reprezentacyjna drużyna piłkarska Palestyny, Hapoel, w celu rozegrania dwu zawodów w dniach 22 i 23 b. m. to znaczy w najbliższą sobotę i niedzielę.

W pierwszym dniu Hapoel rozegra mecz z reprezentacyjnym zespołem robotniczych klubów Łodzi, natomiast w drugim zmierzy swe siły z Hakoahem. Jak dotychczas palestyńscy zawodnicy rozegrali w Polsce 6 spotkań, które zakończyły się ich zwycięstwami. Ostatnio odnieśli oni sukcesy w Warszawie.

Ciekawe, czy w Łodzi nie sądzono będzie im przegrać? W każdym razie zaznaczyć należy, iż drużyna Hapoel składa się z najlepszych graczy klubów robotniczych Palestyny i brała udział w olimpiadzie robotniczej w Wiedniu.

Jako przedmecz spotkania z Hakoahem, to znaczy w niedzielę rozegrany zostanie mecz lekkoatletyczny pomiędzy Makabi Łódźką, a reprezentacją robotniczą Łodzi, do której zawodnicy zostali już wybrani na podstawie zawodów eliminacyjnych.

## GIMNAZJUM MĘSKIE im. Ks. Ign. SKORUPKI

utrzymywane przez Tow. Oświata  
ul. Ks. Skorupki 13, tel. 102-98.  
(typ humanistyczny)

Egzaminy wstępne rozpoczną się d. 31 sierpnia o godz. 9-ej rano. Podania przyjmuje kancelaria gimnazjalna codziennie od godz. 9-ej do 14-ej.

Przy szkole czynne są klasy przygotowawcze A — dla dzieci od lat 6-ciu, nieumiejących czytać, oraz B i C).

Początek lekcyj d. 1 września o g. 9-ej rano

DYREKTOR  
Wacław Davison.

## PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1  
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 8 wiecz.  
11—12 ) przyjmuje  
2—3 ) kobieta—lekarz  
w niedzielę i święta od 9—2 pp,  
leczenie chorób  
wenerycznych i skórnych  
PORADA 3 ZŁ.

## Doktor WOŁKOWYSKI

ul. Cegielińska 4, tel. 216-90  
powrócił

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. LECZENIE SWIATŁEM, DJATERMIA (lampą kwarcową) Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 9—2 i od 5—9. w niedzielę i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poroizolacja.

Dr. med.

## Józef Imich

Spec. chor. uszu, nosa, gardła i krtań  
powrócił  
Moniuski 1, telef. 209-97  
przyjmuje od 1—2 i od 5—7. 214-4

## „SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny  
Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa  
Oddział położniczo-ginekologiczny  
Dr. med. Sz. Eigerowa  
Dr. Reitler Kurjańska  
Dr. med. J. Baum  
Dr. med. W. Eychner  
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dzieckiem  
Dr. med. J. Polakow  
Oddział chirurgiczny  
Dr. med. M. Kantor,  
godz. przyjęć 1—2 pp.

Oddział oczny  
Dr. med. J. Krausz,  
godz. przyjęć 11—12 w p.

Dr. med.  
SILBERSTROM

powrócił  
ZIELONA 11  
Tel. 115-42  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłucne  
Leczenie Lampą Kwarcową.  
Przyjmuje od 5 do 8 p. p.  
Panie od 4—5. Niedziela od 9—1  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

## Kino-Teatr SPÓŁDZIELNIA

Śleniewicza 40, tel. 141-22.

### KINO W OGRODZIE

Dziś i dni następnych!  
1-szy OBRAZ. Wielki arcyzabawny film, który ilustruje intrygi miłosne na dworze królewskim w Wiedniu p. t.

### Miłostki Arcyksięcia

W rolach głównych: Liana Hald, Ellen Kürti i Hans Mierendorf.  
2-gi OBRAZ. Pierwszy raz w Łodzi! Najnowszy dramat krajowej produkcji, osnuty na tle autentycznej awantury romantycznej w Szczawnicy w ub. sezonie p. t.

### Z ramion w ramiona

W rolach głównych: Krysta Ankwić i Marjan Jednowski

Początek seansów o godz. 4 p. p. we wszystkie dni. Ceny miejsc: na I seans I m. 40 gr., II i III m. 30 gr. Orkiestra pod kier. p. R. KANTORA

## „HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań, oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych)  
Tel. 105-47 (przyw.)

### Kofły parowe

różnych wymiarów i systemów, nacyjnychmiastowa dostawa.  
ŁÓDŹ, Gdańska 106, tel. 200-59  
Inżynier RYDZEWSKI —2

## J. M. Barciński

Dr. med.  
rentgenolog  
powrócił  
Instytut rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy. Zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniu pacjenta  
ul. 11 Listopada 20 tel. 214-50  
Przyjm. od godz. 4 do 8. 2021-4

Do akt. Nr. E. 1359, 1340, 1341 i 1342 | 31.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,

Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 1 września 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 59 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do

Chaskela Korna i składających się z mebli, różnych farb malarskich, pokostu, gipsu, oliwy, kredy, kleju, mydła szarego i 20 but. spirytusu denatur.

oszacowanych na sumę Zł. 653.—

Łódź, 11.8.1931 r.

Komornik L. Wąsowski

Dr. med.

## M. Rozental

akuszer ginekolog  
11 Listopada 19  
(Konstantynowska) tel. 228-34  
przyjmuje od 4 do 7 po poł.  
od 1 do 2 w Lecznicy „Pomoc”  
Aleksandrowska 1.

Lekarz-Dentysta

## Stanisław Gelberg

powrócił  
Zawadzka 14, tel. 108-33.

## Dr. Banasz

powrócił

## TERMOMETR OMEGA

NIE ZMYLI LEKARZA-URATUJE CHOREGO

Do akt. Nr. 525—1931 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski zamieszkały

w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 Ust. C. ogłasza, że dnia 28 sierpnia 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul.

Zawadzkiej 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chalma-Kiwe Szmul

i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 750.—

Łódź, d. 13.8.31 r.

Komornik (—) T. Chorzelski

## STANISŁAW MARTYNOWSKI

Z druku wyszła książka p. t. „Łódź w Ogniu” z licznymi ilustracjami. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena zł. 5.—

Dr. med.

## Sadokierski

Stomatolog-chirurg  
choroby zębów, szcęk, dągl, podniebienia, języka i t. d.  
regulacja zębów  
Rentgen elektroterapija  
Ordynuje 3—7 7697  
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. med.

## HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-89  
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

Dr. med.

## Jerzy Sudya

Choroby kobiece i akuszerja  
Zielona 30, tel. 115-27  
przyjmuje od 5—7

Doktor

## E. Sonnenberg

choroby skórne i weneryczne  
powrócił  
Zielona 8-a.  
przyjmuje od 12—1.30 i od 4—6.30

# DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO miasta ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż publicznie licytacyjne, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych, odpowiednich nieruchomości oraz w Biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. hipo- teczny nierucho- mości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocz- nie się od sumy	przed notarjuszem	Dnia	Nr. hipo- teczny nierucho- mości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocz- nie się od sumy	przed notarjuszem	Dnia
21-e	Nad Łódka	6,420	48,150	E. Achenbachem	16. XI. 31 r.	843-T	Wólczajska	500	3,750	S. Jarzębskim	23. XI. 31 r.
17	Aleksandryjska	10,000	75,000	J. Andrzejewskim	"	902-o	Słowiańska	360	2,700	W. Jeżewskim	"
37	Jakóba	560	4,200	S. Baranowskim	"	938 fg	Nawrot	13,000	97,500	L. Kahlem	"
38	"	320	2,400	S. Jarzębskim	"	975	Przędzalniana	8,000	60,000	A. Karnawalskim	"
62	Aleksandryjska	15,980	119,850	W. Jeżewskim	"	1020-d	Wysoka	24,000	180,000	J. Krzemieniewskim	"
90-c	Drewnowska	11,000	82,500	L. Kahlem	"	1044-ros. b	Kaliska	520	3,900	B. Lisowskim	"
91	"	93,900	704,250	A. Karnawalskim	"	1075 ros. f.	Abramowskiego	1,900	14,250	K. Rossmanem	24. XI. 31 r.
143	Zgierska	2,280	17,100	J. Krzemieniewskim	17. XI. 31 r.	1108-D	Killfińskiego	2,000	15,000	K. Rossmanem	"
271-ka	Gdańska	50,000	375,000	K. Rossmanem	"	1134-a	"	2,300	17,250	J. Rzymowskim	"
276-a	Matejki	6,120	45,900	J. Rzymowskim	"	1150-b	Fabryczna	5,360	40,200	A. Smolińskim	"
320-abr	Leszno	4,780	35,850	E. Trojanowskim	"	1210	Narutowicza	1,900	14,250	E. Trojanowskim	"
336-c	Północna	1,220	9,150	H. Wardęskim	18. XI. 31 r.	1296	Nawrot i Sienkiew.	41,520	311,400	H. Wardęskim	"
338-a	" róg Solnej	2,600	19,500	J. Zakrzewskim	"	1331	Przejazd	36,000	270,000	J. Zakrzewskim	"
364-b	Targowa	4,720	35,400	E. Achenbachem	"	1340	"	2,240	16,800	E. Achenbachem	25. XI. 31 r.
395	Pomorska	3,120	23,400	J. Andrzejewskim	"	1361	Narutowicza	10,000	75,000	J. Andrzejewskim	"
497-z	Długosza	2,060	15,450	S. Jarzębskim	"	1428-b	Kamienna	1,560	11,700	S. Baranowskim	"
506	Piotrkowska	11,960	89,700	W. Jeżewskim	"	2028	Srebrzyńska	2,200	16,500	W. Jeżewskim	"
506-a	Sienkiewicza	11,820	88,650	L. Kahlem	19. XI. 31 r.	2228	Sw. Jerzego	17,000	127,500	L. Kahlem	"
534	Piotrkowska	5,740	43,050	A. Karnawalskim	"	2308	Senatorska	10,000	75,000	A. Karnawalskim	"
534-ros. b	Długosza	13,320	99,900	J. Krzemieniewskim	"	2442	Zagajnikowa	8,740	65,550	J. Krzemieniewskim	26. XI. 31 r.
576-ros. f	Pusta	3,960	29,700	B. Lisowskim	"	2557	Napiórkowskiego	28,000	210,000	B. Lisowskim	"
596-a	Sienkiewicza	5,000	37,500	J. Łada	"	4027	Wiznera	18,000	135,000	J. Łada	"
502/3/4	Piotrkowska	9,920	74,400	K. Rosmanem	"	4579	Napiórkowskiego	4,000	30,000	K. Rossmanem	"
658-a	Wólczajska	10,000	75,000	J. Rzymowskim	"	896-1	Senatorska	6,600	49,500	J. Rzymowskim	"
768	Piotrkowska	6,680	50,100	A. Smolińskim	20. XI. 31 r.	2548	Łakowa	140,000	1,050,000	A. Smolińskim	"
786	"	40,260	301,950	E. Trojanowskim	"	385	Magistracka	19,800	148,500	E. Trojanowskim	"
789-oo	28 P. Strzel. Kan.	160	1,200	H. Wardęskim	"	803-c	Żeromskiego	41,660	312,450	H. Wardęskim	27. XI. 31 r.
790a/3b/3e	6-go Sierpnia	56,600	424,500	J. Zakrzewskim	"	1433-s	Narutowicza	48,020	360,150	J. Zakrzewskim	"
817-e	Kopernika	86,320	647,400	E. Achenbachem	"	680	Piotrkowska	24,040	180,300	E. Achenbachem	"
843-F	Karola	10,180	76,350	J. Andrzejewskim	"	593	"	36,160	271,200	J. Andrzejewskim	3. XII. 31 r.
843-DE	"	50,940	382,050	S. Baranowskim	"	593-a	Brzeźna i Sienkiew.	59,940	449,550	S. Baranowskim	"

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.

## ZARZĄD Widzewskiej Manufaktury Spółki Akcyjnej w Łodzi

zawiadamia WPP. Akcjonariuszów, że wobec niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów, zwołanego na dzień 31 lipca 1931 roku, a to wskutek braku wymaganego przez art. 9 Statutu Spółki quorum, zwołuje się

### drugie Walne Zgromadzenie,

które odbędzie się dnia 3 września 1931 r. o godzinie 4 popołudniu w lokalu Spółki przy ulicy Śródmiejskiej Nr. 13 w Łodzi z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego Zebrania
- 2) prawozdanie Zarządu za rok 1930
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 4) Zatwierdzenie Bilansu oraz Rachunku Strat i Zysków za rok 1930 i absolutorjum dla Zarządu
- 5) Określenie poborów Dyrektorów Zarządu
- 6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1931
- 7) Zatwierdzenie uskuteczionych uzupełniających korektur bilansów za lata 1926, 1927, 1928 i 1929 z powodu zmiany bilansów za lata 1923, 1924 i 1925, dokonanych na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 5 września 1930 roku
- 8) Wybór nowych Władz Spółki
- 9) Wniosek o udzielenie przez Akcjonariuszów Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc. gwarancji prywatnej w wysokości 3 milionów złotych, stosownie do Decyzji Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 sierpnia 1931 r. Z. 90 | 31.
- 10) Wniosek w sprawie sprzedaży obligacji, dokonanych w celu zastawienia tychże obligacji u wierzycieli Widzewskiej Manufaktury, Spółki Akcyjnej.
- 11) Wniosek w przedmiocie przepisania na rzecz Spółki nieruchomości Nr. rep. 3968 Nr. hip. 258 oraz Rep. 711 Nr. hip. 272.
- 12) Wniosek w sprawie zrezygnowania przez Zarząd z części poborów, przyznanych Zarządowi na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 20 września 1929 roku.

Stosownie do ustępu drugiego art. 57 Prawa Akcyjnego Zarząd Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc. zwraca uwagę WPP. Akcjonariuszy na możliwość zgłoszenia przez Niech dodatkowych spraw na porządek dzienny, które winny być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu (p. art. 56 Prawa Akcyjnego).

Zarząd Widzewskiej Manufaktury Spółki Akcyjnej  
w Łodzi.

#### Do akt. Nr. 1399—31 Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Ignacy Hermanowski zamieszkały w Łodzi przy ul. 11 Listopada 37a na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cywiln. ogłasza że w dniu 8 września 1931 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do firmy „Hurtownia Firanek” i składających się z 700 mtr. firanek oszacowanych na sumę zł. 1600.—  
Łódź, 12.8.31 r.  
Komornik  
I. Hermanowski

#### Do akt. Nr. 812 / 1928

#### Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Ignacy Hermanowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11 Listopada 37a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 10 września 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Tramwajowej 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Jakóba Frenkla i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 508.—  
Łódź, 12. 8. 31.  
Komornik  
I. Hermanowski

## Skład Węgla, Drzewa i Koksu A. Schwarz

Przejazd 90, tel. 116-14  
Przy Przędzalnianej, dojazd tramwajem Nr. 15.

Poleca węgiel górno-śląski i dąbrowiecki pierwszorzędnej jakości, niekoksujący, oraz koks miękki i drzewo opałowe; w szczapach i rąbanie. Dostawa do domów w każdej ilości.  
**CENY NAJNIŻSZE.**

#### Do akt. Nr. 1213—31 Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 sierpnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 25 odbędzie się sprzedaż przez licytację nieruchomości, należących do Leona Pragi i składających się z mebli, maszyny do pisania, kasy ogniowatej i różnych artykułów spożywczych oszacowanych na sumę zł. 6135.—  
Łódź, dn. 17.8.31  
Komornik  
S. Zajkowski

#### Do akt. Nr. 1228/31 Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 27 sierpnia 1931 r. od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Plac Reymonta 2 odbędzie się sprzedaż przez licytację nieruchomości, należących do Tobiasza Lichtensztajna i składających się z różnych wyrobów metalowych, gwoździ, śrub i innych rzeczy ocenionych na sumę zł. 483.—  
Łódź, 11.8.31 r.  
Komornik  
L. Naborowski

### Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Meyer Sztrauch” adwokat Edward Herszlik na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawił się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności do kancelarii jego przy ul. Sienkiewicza 29 w godzinach 5—7 p. p. i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności. Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w dniu 5 października 1931 r. o godz. 12 w poł. w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy  
**Edward Herszlik**  
adwokat

## Zaangażujemy

jeszcze dwóch zdolnych, rutynowanych i dobrze prezentujących się

## sprzedawców-propagandzistów

Zgłoszenia przyjmuje: **Electrolux**, oddz. w Łodzi, **Narutowicza 44**, jutro, w piątek, w godzinach 11 do 1 w poł., lub 3—5 po poł.

## Najlepsze lody po 50 gr.

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**  
PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 209-87

**PREMJA:** Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.

Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

## LECZNICA CHOROBY ze stałymi łóżkami

**D-ia Donchina**  
ul. Piotrkowska 90,  
tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9 1 i od 4—7 1/2

Dźwiękowe Kino

LUNA

**Dziś wspaniała premiera!**

Ostatni występ w filmie najpiękniejszej i utalentowanej gwiazdy

**Corinny Griffith**

w rewelacyjnej kreacji, jako sponiewierana matka i żona p.

**ZBRUKANA LILJA**

Dramat przeżyć kobiety, wydanej na pastwę tłumy.

Realizacja znakomitego ALEKSANDRA KORDY.

Nad program: Dodatek dźwiękowy: Arja z opery „Lucja z Lammermooru“ w wykonaniu BENJAMINO GIGLI i MARION TALLEY oraz aktualności krajowe.

Początek o g. 6-ej, w sob. i niedz. o g. 12 w poł. Ceny miejsc po zł. 1, 1.50 i 2, w sob. i niedz. od 12 do 3 po 50 gr. i 1 zł. Karty premjowe ważne po 1 zł. na wszystkie miejsca

Niniejszem podaję do wiadomości, iż objąłem sprzedaż

**MELASY**

na okręg przemysłowy łódzki.

**Dr. Mieczysław Płoński**  
Biuro agenturowo-chemiczne

ŁÓDŹ,  
Wólczańska 149, tel. 115-96.

**Ogłoszenia drobne**

**MISS MARY**  
gives English, French and German lessons Traugutta Nr. 2, I p. front. 85-1

**PRZYJĘCIA**  
na wyższe uczelnie francuskie i belgijskie z maturą lub bez załatwia szybko Miss Mary, Traugutta Nr. 2, I p. fr. od 5-8

**ANGIELSKIEGO,**  
francuskiego i niemieckiego u-dziela rutynowany pedagog. Piotrkowska 85, prawa oficyna, I w., II p. na lewo. 83-1

**GRAND-PENSIJONAT**  
w Poddebiu pod Tuszynem pod kier. **H. Bajgelmana** poleca się łaskawym względem swoich licznych zwolenników. Wiadomość: tel. 139-62. **Ceny b. przystępne.** 6503

**Wiśniowa Góra,**  
pensjonat **R. Bryszowej**, wila Krenicera czynny będzie przez wrzesień. Informacje na miejscu lub tel. 156-47. 2057-3

**PRZEPISYWANIE**  
na maszynie, tłumaczenia skutecznie się szybko i tanio. Piotrkowska 130, m. 14. 2076-1

**POSZUKUJE**  
panny do chłopca 4-letniego bez spania. Piotrkowska 182, m. 21 od 9-11 rano. 2080-1

**PANNA**  
do dwójga dzieci może się zgłosić Gdańska 76—Wojdysławski między 3-5 i 7-9 wiecz.

**MŁODA**  
inteligentna panna przyjezdna, poszukuje jakiegokolwiek posady. Adres: Brzezińska 112-16 „Wanda“ 2079-1

**NINIEJSZEM**  
ostrzegam przed nabyciem następujących weksli, które zostały zgubione: 4 szt. po 100 zł. pł. 20/8, 20/9, 20/X, 20/XII 31 r. wystawca Firmy Grosbard i Heyman. 1 weksel na zł. 300 pł. 20/XII 31 r. wystawca M. Banker, żyro Wejnstein i Majerczyk. 2 weksle po 50 zł. pł. 31/1 i 28/2 1932 r. wystawca Jakób Byrka, żyro A. Byrka. Weksle te unieważniam. Alfred Wyrwich Łódź, Karola 20.

**KUPIĘ MOTOR**  
używany sześciokonny, benzynowy, ropowy lub naftowy niedrogo. Of. do Głosu Por. sub. „Motor“. 2077-1

**DO SPRZEDANIA**  
od zaraz pianino, mało używane w dobrym stanie, tel. 167-12 od 10-2 i 4-7 w. 061-3

**MASZYNĘ**  
gabinetową sprzedam tanio. — Ogrodowa 28, wejście z bramy na lewo, m. 16. 2075-1

Komunikacja autobusowa

**Łódź — Piotrków**

Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa i z Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 7-ej rano do 21-ej wieczór z dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 m.

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?**  
Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Wycuzają listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji, handlu, prawa, kaligrafji, daktylografji, towaroznawstwa, języków, pisowni - gramatyki polskiej, ekonomji. Żądacie prospektów!

**POSZUKUJE**  
pokoju nie wyżej 2 piętra. Szczegółowe oferty sub.: „Solidny“ 044-2

**POKÓJ**  
frontowy duży o 2-ach oknach i drugi mniejszy o 1-em oknie są do wynajęcia razem lub oddzielnie. Wólczańska 78, 2-gie piętro, front, m. 6. 2074-1

**ZAGINAŁ**  
kwit kaucyjny 6630 | 9087 wydany przez Elektrownię Łódzką na pożyczkę konwersyjną na imię B. Lipszyca, Wschodnia 31 81-1

**ZAGINEŁA**  
legitymacja P. U. P. P. Szmula Moszka Żylberberga, zam. w Tomaszowie. Legitymację unieważnia się.



Na dogodnych warunkach!

WIELKI WYBÓR

Wózków

dziesięcnych

Łózek

metalowych

Materaców

sprężynowych

„PATENT“

Wyżymaczek

amerykańskich

Nabyć można

W FABRYCZNYM

SKŁADZIE

„DOBROPOL“

ŁÓDŹ

Piotrkowska 73

w podwórzu,

TEL. 158-81.

**SCARAMOUCHE**

???

z Ramonem  
**Novarro**Wkrótce **ODEON—WODEWIL**

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpalto-owy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obciążane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 800

Redaktor: **Eugenjusz Kronman**

Za wydawnictwo „Prasa“, Wydawnictwa sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101